

GPOLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



KGHM zamierza współpracować z samorządami Zagłębia Miedziowego.

str. 3



Znani podróżnicy odwiedzili polkowicką bibliotekę.

str. 10



Pilkarze KS Polkowice pod wodzą trenera Kudyby wygrali pierwszy mecz.

str. 13



Koszykarki CCC Polkowice rozpoczęły nowy sezon

str. 16

W telegraficznym skrócie

LUBIN

Telefonia Dialog należąca do Polskiej Miedzi, idzie pod młotek. O sprzedaży telekomunikacyjnej spółki mówiono od lat. Przypomnijmy, że miedziowy koncern sprzedał już udziały w Polkomtelu, a pozbycie się watorów Dialogu to zapowiedziane odejście od inwestowania w branżę telekomunikacyjną.

PROCHOWICE

Półtoraroczne dziecko zastano bez opieki rodziców w podlegnickich Prochowicach. Maluch raczkował po mieszkaniu, w którym było otwarte okno balkonowe. Mama chłopca spała na podłodze kompletnie pijana. Na szczęście sąsiedzi, którzy słyszeli płacz dziecka, zaalarmowali policję.

LUBIN

Po wieloletnich sporach lokalnych samorządowców, ruszyła budowa hali widowiskowo-sportowej. Hala powstaje obok lubińskiego stadionu i jak zapowiadają lokalne władze, ma być nowoczesnym obiektem na europejskim poziomie. Spór o budowę hali trwał od 2002 roku. Przez niemal 10 lat projekt skutecznie blokowali radni miejscy.

ŁĘGNICA

Tego wieczoru kawalerskiego nie zapomną do końca życia! Trzech mieszkańców Łegnicy stanie przed sądem po upojonej nocy i zdarzeniu, do którego doszło podczas pożegnania ich kolegi z kawalerskim stanem. Mężczyzn oskarżono o kradzież i pobicie właściciela posesji, na której odbywała się impreza. Grozi im do ośmiu lat więzienia.

GŁOGÓW

700 zł kosztowało odmalowanie skrawka głogowskiego stadionu. Budynki kasy tego sportowego obiektu pomalowali po jednym z meczów głogowscy wandalę. Policja szuka sprawców tego wybryku analizując nagrania miejscowego monitoringu.

POLKOWICE

Gmina Polkowice ma coraz więcej przyjaciół na popularnym portalu społecznościowym Facebook. Liczba osób, które polubiły nasz profil, sięga już niemal tysiąca. Z profilu można dowiedzieć się np. jakie imprezy organizowane są w mieście. Zobacz oficjalny profil gminy na www.facebook.com/polkowice.

Ewa Szczecińska

To jest samorząd dobrych szans

Znamy wyniki konkursu "Samorząd Równych Szans 2011" organizowanego przez Fundację Instytut Rozwoju Regionalnego. Powiat Polkowicki, który zgłosił projekt "Nie Jestem Sam", został nagrodzony.

- Zgłoszony przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie projekt "Nie jestem sam" został bardzo wysoko oceniony przez kapitułę konkursu, z czego jestem bardzo zadowolony. Projekt ten realizujemy już od czterech lat i cieszy nas fakt, że nasze działania są zauważane i doceniane - mówi Marek Trams, starosta polkowicki.

- Na realizację projektu PCPR od 2008 r. pozyskało z Unii Europejskiej ponad 1,3 mln zł. Oczywiście wkład własny zabezpieczał powiat. Dzięki takim funduszom, programom i zaangażowaniu wielu pracowników niepełnosprawni mieszkańcy powiatu mają szansę na zmianę swojego życia. W sumie z tego projektu skorzystało ponad 100 osób - dodaje starosta.

Rozwiązania, które zaproponowano mają na celu aktywizację zawodową i integrację społeczną osób niepełnosprawnych. Osoby te poprzez udział w projekcie mogły podnosić swoje kompetencje życiowe i umiejętności zawodowe, a także zaistnieć na rynku pracy. Stworzony został szeroki wachlarz form wsparcia, które przyczyniły się do poprawy funkcjonowania osób niepełnosprawnych, integracji w środowisku lokalnym oraz zwiększenia aktywności zawodowej.

- Działania dostosowywane były do potrzeb, jak i indywidualnych predyspozycji uczestników. W tym roku najważniejszym celem projektu było zmobilizowanie uczestników do podjęcia nauki w szkołach - podkreśla Elżbieta Sworacka - Duł dyrektor PCPR.



KoK

Z przyrodą są na ty

W rozstrzygniętym w ub. piątek (30.09.) Konkursie Wiedzy o Środowisku, skierowanym do mieszkańców polkowickich sołectw, bezkonkurencyjny okazali się mieszkańcy Nowej Wsi Lubińskiej. Ciekawostką tej edycji konkursu było jednak to, że żadna ze startujących drużyn nie wyjechała do domu z pustymi rękami.

To była czwarta już edycja konkursu, w którym obok wiedzy o naszym naturalnym środowisku liczyła się także zręczność, humor i dobra zabawa. W konkursowe szranki stanęły reprezentacje czterech sołectw. Obok gospodarzy na placu boju stawili się mieszkańcy Żelaznego Mostu,

Żukowa i Pieszkowic. Wśród konkurencji konkursowych znalazło się m. in. odgadywanie "głosów natury" oraz różnych gatunków roślin rozwiązywanie krzyżówki ekologicznej oraz bieg sztafety.

Po podliczeniu wszystkich zdobytych punktów okazało się, że gospodarze nie byli zbyt gościnni, zdobywając pierwsze miejsce w konkursie. Na drugiej medalowej pozycji uplasowała się drużyna z Pieszkowic a na trzeciej zawodnicy z Żelaznego Mostu. Jednak tym razem nawet drużyna, która nie zmieściła się w

Oficjalnym organizatorem konkursu był burmistrz Polkowic.

W jego imieniu nad całością czuwały

pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich

Urzędu Gminy w Polkowicach.

Celem konkursu było m. in. podniesienie

świadości ekologicznej mieszkańców terenów wiejskich Gminy Polkowice

ekologicznej mieszkańców terenów wiejskich Gminy Polkowice, poprawa dbałości o estetykę otoczenia i stan środowiska naturalnego oraz propagowanie wiedzy o zasobach przyrodniczych naszej gminy.

medalowej trójce nie wyjechała z gościnnej Nowej Wsi Lubińskiej z pustymi rękami. Okazało się bowiem, że drużyna z Żukowa nie miała sobie równych w dodatkowym konkursie, zorganizowanym przez sponsora - Aquapark

Zakład Rehabilitacji Lecznicej Sp. z o.o.

Oficjalnym organizatorem konkursu był burmistrz Polkowic. W jego imieniu nad całością czuwały

pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich

Urzędu Gminy w Polkowicach. Celem konkursu było m. in. podniesienie

świadości ekologicznej mieszkańców terenów wiejskich Gminy Polkowice, poprawa dbałości o estetykę otoczenia i stan środowiska naturalnego oraz propagowanie wiedzy o zasobach przyrodniczych naszej gminy.

Medale są wyróżnieniem dla pracowników, którzy wzorowo i sumiennie wykonują swoje obowiązki, służąc wiedzą i doświadczeniem.

Czuje satysfakcję po dziesięciu latach pracy w urzędzie w wydziale komunikacji. Co dzień bywa jednak inaczej. Są dni monotonne, ale są też ciekawe i wesołe wydarzenia, jak to zwykle bywa podczas przyjmowania interesantów - przyznaje Danuta Stankiewicz.

- Mam nadzieję, że wasza praca będzie sprawiała wam satysfakcję i rozwinię was wewnętrznie. Robicie coś naprawdę ważnego dla Polski. Zawsze będę bronić urzędników przed niesprawiedliwymi i nieprawdziwymi oskarżeniami.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

Marzycielskie paczki już wysłane

Trzydzieści listów z maskotkami do chorych dzieci już wysłanych! Wielką akcję wsparcia zorganizowali podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Polkowicach.



Jak pisaliśmy, niepełnosprawni z Polkowic przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji "Marzycielska poczta". Przedsięwzięcie polega na psychologicznym wsparciu chorych dzieci poprzez pisanie do nich listów z pozdrowieniami. Podopieczni WTZ nie tylko napisali kartki do dzieci, ale również, w pracowni krawieckiej, uszyli pluszowe konie.

- Możemy mówić o jak najszerszych intencjach naszych podopiecznych. Mimo iż sami niejednokrotnie potrzebują wsparcia, postanowili wesprzeć innych chorych. Jak się okazuje, nawet zwykłe pozdrowienie mo-

że zdziałać cuda w walce z chorobą. Liczymy na trzydzieści takich cudów, bo tyle listów i kartek wysyłaliśmy do dzieci z "Marzycielskiej poczty" - mówi Edyta Pędzisz, kierownik WTZ w Polkowicach.

Jak podkreśliła Magdalena Wojtecka, z pracowni krawieckiej WTZ, niepełnosprawni w wielkim zaangażowaniu pracowali nad upominkami dla chorych dzieci.

- Dla niektórych podopiecznych to nie było łatwe zadanie. Ale poradzieli sobie na piątkę! - mówi Wojtecka.

A jak podopieczni WTZ wspominają pracę?

- Robiliśmy to od serca! Trzeba pomagać chorym dzieciom - mówi Karol Górski, podopieczny WTZ.

Niepełnosprawni, pod opieką terapeutów, wysłali na pocztę paczki z maskotkami i kartkami. Za kilka dni otrzymają je chore dzieci. Więcej o akcji można przeczytać na stronie internetowej www.marzycielskapoczta.pl, gdzie znajdziemy m.in. adresy do chorych dzieci z całej Polski.

Ewa Szczecińska

Urzednicy otrzymali medale

Siedmiu pracowników starostwa powiatowego w Polkowicach odebrało podczas ostatniej sesji Rady Powiatu odznaczenia państwowe za długoletnią pracę. Wręczała je, w imieniu prezydenta Bronisława Komorowskiego, wicewojewoda Ilona Antoniszyn-Klik.

Czwórka urzędników otrzymała srebrne medale - Danuta Stankiewicz, Alicja Sulikowska, Longina Wójcik i Grzegorz Majewicz. Brązowe natomiast przypadły w udziale Iwonie Rosińskiej, Aleksandrze Wincenciak i Grażynie Koch.

Z wnioskami o uhonorowanie pracowników wystąpił starosta polkowicki Marek Trams.

Medale są wyróżnieniem dla pracowników, którzy wzorowo i sumiennie wykonują swoje obowiązki, służąc wiedzą i doświadczeniem.

Czuje satysfakcję po dziesięciu latach pracy w urzędzie w wydziale komunikacji. Co dzień bywa jednak inaczej. Są dni monotonne, ale są też ciekawe i wesołe wydarzenia, jak to zwykle bywa podczas przyjmowania interesantów - przyznaje Danuta Stankiewicz.



Wyróżnionym urzędnikom kwiaty wręcza starosta polkowicki Marek Trams.

- Mam nadzieję, że wasza praca będzie sprawiała wam satysfakcję i rozwinię was wewnętrznie. Robicie coś naprawdę ważnego dla Polski. Zawsze będę bronić urzędników przed niesprawiedliwymi i nieprawdziwymi oskarżeniami.

Urzędnicza praca jest ciężka i czasami niewdzięczna, ale zawsze możecie liczyć na laury - podkreślała podczas wręczania odznaczeń wicewojewoda.

KoK



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 II p. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>
Redaguje zespół:
Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Gref, Ewa Szczecińska
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odcucia, skracania i omawiania nadanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.
Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl
Projekt Graficzny: Bernard Wybięta
Druk: Drukarnia Polkowicka, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Razem można więcej

Służba zdrowia, rekreacja, transport - to tylko niektóre z dziedzin życia Zagłębia Miedziowego, które mają szansę na intensywny rozwój w najbliższym czasie. Wszystko za sprawą współpracy lokalnych samorządowców oraz władz największego pracodawcy w rejonie - KGHM Polska Miedź.

- Pierwszy raz od 20 lat otrzymaliśmy zaproszenie ze strony zarządu KGHM do współpracy przy realizacji różnego rodzaju ciekawych projektów. Prezes Polskiej Miedzi Herbert Wirth wystosował w tej sprawie pismo skierowane do nas. Naszym zadaniem jest przygotować listę projektów, które mogłyby się okazać ciekawe dla Polskiej Miedzi. Oczywiście musimy pamiętać o tym, że KGHM jest przedsiębiorstwem nastawionym na zysk, więc jego ewentualne zaangażowanie zależeć będzie przede wszystkim od tego, czy dany projekt będzie miał szansę przynieść korzyści finansowe - mówi nam Emilian Stańczyszyn, przewodniczący Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

Z inicjatywy ZGZM doszło ostatnio do spotkania samorządowców z regionu. W jego trakcie zastanawiano się nad projektami, które mogłyby się okazać ciekawe dla Polskiej Miedzi. Znalazło się ich całkiem sporo.

- Uruchomienie połączenia kolejowego pomiędzy Zagłębiem Miedziowym a Wrocławiem, zakup szpitali przez KGHM, nowe zasady finansowania sportu przez miedziową spółkę, zakup Aquaparku oraz Aqua Hotelu



Samorządowcy spotkali się by sporządzić listę projektów atrakcyjnych dla KGHM.

znajdujących się w Polkowicach - wylicza Stańczyszyn.

Dla mieszkańców Polkowic szczególnie interesujący jest ten ostatni pomysł.

- Myślę, że propozycja zakupu naszych obiektów rekreacyjno-rehabilitacyjnych jest ciekawa i atrakcyjna dla KGHM, tym bardziej, że wpisuje się w strategię Polskiej Miedzi, który ostatnio, poprzez Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych zakupił kilka

dolnośląskich uzdrowisk. Do ewentualnej sprzedaży jednak daleka droga. My wystąpimy z taką propozycją. A co będzie dalej, zobaczymy - podkreśla Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Dla mieszkańców całego regionu ciekawy wydaje się projekt uruchomienia linii kolejowej pomiędzy Zagłębiem Miedziowym a Wrocławiem.

- W całym Zagłębiu Miedziowym mamy blisko 400 tysięcy

mieszkańców. To daje dużą aglomerację, która jest interesującym partnerem dla Wrocławia. Szacujemy, że po uruchomieniu linii kolejowej podróż szynobusem z Polkowic do Wrocławia zajęłaby około 55 minut. Taka linia powinna być rentowna. Łączę na to, że w końcu uda nam się ruszyć do przodu z tym ciekawym projektem, o którym mówi się od wielu lat. Bardzo cieszymy się, że ze strony KGHM jest wola

współpracy - mówi Robert Raczynski, prezydent Lubina.

W spotkaniu samorządowców wziął także udział prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, który obiecał pomoc we współpracy z KGHM, podkreślając korzyści, jakie może ona przynieść dla całego Dolnego Śląska. Kolejne spotkanie, już z udziałem prezesa Wirtha, planowane jest na listopad.

Konrad Kaptur

Zaszczep się przeciwko grypie, naprawdę warto

Rozpoczęła się jesień, a wraz z nią wzrosła ilość zachorowań na grype. Jednym ze sposobów zabezpieczenia się przed tą groźną chorobą jest szczepienie. W Polkowicach osoby, które ukończyły 60 lat mogą to zrobić bezpłatnie.

Darmowe szczepienia finansowane są z budżetu gminy w ramach programu Burmistrza Polkowic. Wybór grupy, która może skorzystać z bezpłatnych szczepień nie jest przypadkowy, bo osoby starsze są szczególnie narażone na zarażenie chorobą, a powikłania w przypadku jej przebiegu są najbardziej dotkliwe.

- Dzieci, osoby starsze, przewlekłe chorzy, kobiety, które planują ciążę. To są grupy największego ryzyka, jeśli chodzi o zachorowania na grype. Także osoby, które przebywają w skupiskach ludzi, czyli nauczyciele, dzieci, szkolne pielęgniarki, lekarze, pracownicy dużych zakładów pracy - mówi Andrzej Belda, lekarz rodzinny z Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

Październik to najbardziej odpowiedni miesiąc do tego, by się zaszczepić, bo od podania szczepionki do uzyskania pełnej odporności muszą minąć co najmniej dwa tygodnie.

- Koniec września oraz październik to jest czas, kiedy lawinowo rośnie licz-



ba zachorowań na grype. Jest to także najlepszy czas na to, by się zaszczepić - podkreśla Andrzej Belda.

Należy pamiętać, że przyjęcie szczepionki nie oznacza, że automatycznie nie zachorujemy na grype. Znacznie zmniejsza się jednak prawdopodobieństwo zachorowania, a także zostają zminimalizowane powikłania. Szczepionka jest najskuteczniejszą metodą zabezpieczenia się przed tą chorobą. Warunkiem jest jednak przyjęcie aktualnej szczepionki, wyprodukowanej na dany sezon, bo rokrocznie laboratoria na podstawie wirusów grypy znalezionych u osób chorych przygotowują szczepionkę na rok kolejny.

Warto pamiętać, że nie każdy może zaszczepić przeciwko grypie.

- Nie można zaszczepiać osób uczulonych na białko jaja kurzego, ponieważ hodzi się na nim wirusy, a także tych osób, u których poprzednia szczepionka wywołała reakcję alergiczną. Kobiety w pierwszym trymestrze ciąży powinny zasięgnąć opinii lekarza. Ponadto ważne jest, aby nie przyjmować szczepionki mając podwyższoną temperaturę. W takiej sytuacji lepiej poczekać kilka dni i skonsultować się z lekarzem - kończy Andrzej Belda.

Konrad Kaptur

Osoby po 60 roku życia - mieszkańcy gminy Polkowice mogą zaszczepić się bezpłatnie (szczepienia są refundowane z budżetu gminy Polkowice). Więcej informacji na temat szczepień można otrzymać w punkcie szczepień PCUZ - ZOZ S.A. pok. 18, tel. 76/746 08 55/

OGŁOSZENIE

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie
59-100 Polkowice, ul. Lipowi 2
Tel. 76 724-67-11 Fax. 76 724-67-03 e-mail: e.olszewska@ops.polkowice.pl
Jeżeli doświadczasz przemocy w rodzinie lub znasz inne osoby, które cierpią z tego powodu

PRZYJDŹ!

Dyżury członków Zespołu:
10 października 2011r., 14 listopada 2011 r., 12 grudnia 2011 r. w godzinach
16.30-18.00 Ośrodek Pomocy Społecznej - Centrum Usług Socjalnych,
ul. Lipowa 1. pok. 104

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU "PRACE REMONTOWE-REMONTY BIEŻĄCE" NA ZASOBACH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ "CUPRUM" W POLKOWICACH.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach, ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na:
"Prace remontowe-remonty bieżące na zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w Polkowicach w okresie od 27.10.2011r. do 31.03.2012r."

Termin składania ofert: 25.10.2011r. do godz. 10.00

Termin realizacji zamówienia: 27.10.2011r. do 31.03.2012r.

Warunki szczegółowe przetargu oraz specyfikację przetargową można uzyskać bezpłatnie w Dziale Technicznym Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w godz. od 8.00 do 15.00
tel. (76) 746-18-66, (76) 746-18-65

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: cena oferty netto - 100%

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" Polkowice ul. Kolejowa 24A - sala narad w dniu 25.10.2011r. o godz. 10.15

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają określone wymagania:

1. Wnieść wymagane wadium w wysokości 5.000,00 zł.
2. Posiadać doświadczenie w zakresie wykonywania prac odpowiadających charakterem zakresowi robót zawartemu w specyfikacji przetargowej.
3. Spełniać warunki opisane w specyfikacji przetargowej.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty wyznaczonej na złożenie oferty.

Ogłoszenie podlega zamieszczeniu na tablicach ogłoszeń Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" oraz lokalnej prasie.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Religijne "z rąk do rąk"

Od średniowiecza do wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618-1648) niewiele zmieniło się w trybie życia polkowiczów i jego wartości. Dlatego to, co uczyniła z tym miastem najdłuższa wojna nowożytnej Europy ma swoje skutki do dziś.

Koronnym efektem wojny trzydziestoletniej był tzw. Pokój Westfalski, który i w Polkowicach zmienił życie gminy protestanckiej. Od 1650 r. na terenie ówczesnego księstwa głogowskiego zaczęto bowiem wprowadzać w życie zarządzenie cesarskie, nakazujące zmniejszenie liczby ewangelickich kościołów. W ten sposób 6 lutego 1652 r. nastąpiło uroczyste przekazanie kościoła p.w. św. Michała Archanioła w administrację miejscowych katolików. Na ich czele stanął ks. Simon Cartheusius. Edykt cesarski nakazywał dobrze traktować nowych księży oraz zakazywał łez katolików. Kościół św. Michała pozostał w rękach polkowickich katolików aż do roku 1707. Do tego czasu wzbogacił się m. in. o wieżę dzwonową, zbudowaną w latach 1686-1690. Wojna trzydziestoletnia zniżyła nie tylko miejskie kościoły, ale także związane z nimi szkolnictwo. Dala się we znaki także kasie miejskiej i zwykłym mieszkańcom miasta. Tylko na przestrzeni lat 1640-1645 z kasy miejskiej wypłacono na potrzeby okupujących miasto wojsk ponad 10 tys. talarów.

Na mocy Pokoju Westfalskiego stosunki polityczne, religijne i terytorialne na terenie Rzeszy, oraz sprawy sporne między księstwami Rzeszy a cesarstwem oraz między Rzeszą a krajami ościennymi ulegały normalizacji. Słowo to oznaczało dla Europy ostateczny kres dominującej pozycji cesarstwa austriackiego, zapewniając państwu niemieckiemu samodzielność polityczną. Dla Dolnego Śląska Pokój Westfalski oznaczał zgodę arcykatolickiego cesarza Ferdynanda III Habsburga (pod naciskiem pro-

testanckiej Szwecji) na swobodne wyznawanie religii protestanckiej, mimo przyjętej zasady *cuius regio, eius religio* (czyli władza, tego religia). Jednak cesarz zawarował swoją zgodę kilkoma warunkami. Jednym z nich był to, że na Dolnym Śląsku mogły powstać tylko trzy świątynie protestanckie. Zlokalizowano je w Świdnicy, Jaworze i Głogowie. Każda zbudowana musiała być w przeciągu roku, bez użycia gwoździ i w odległości strzału armatniego od murów miejskich. Ferdynandowi wydawało się, że na dobre uprzykrzył życie protestantom. Niestety dla niego - na ustalonych warunkach na naszej dolnośląskiej ziemi powstały budowle zaliczane do najgenialniejszych twórców architektury europejskiej. Te ocalałe mają bowiem swoje trwałe miejsce na światowej liście UNESCO, jako bezcenne zabytki kultury materialnej. Te ocalałe, bo - niestety - po głogowskim kościele pokoju ("Schifflein Christi") pozostało dziś tylko lapidarium. Za to kościoły w Świdnicy i Jaworze mają się świetnie, przyciągając co roku tysiące turystów.

Na dobre czasy dla Polkowic i jego mieszkańców trzeba było poczekać do zakończenia tej długiej wojny. Pokój przyniósł stabilizację, która szybko zamieniła się na zwiększenie zaludnienia Polkowic i wzrost zamożności jego mieszkańców. Proces ten zachwiał na pewien czas wojna cesarza Leopolda I z Turcją, których kosztami obciążono m. in. nasze miasto. Krótko później, odnoszący błyskotliwe zwycięstwa w wojnie północnej król szwedzki Karol XII zagroził granicom cesarskim na Dolnym Śląsku. W obliczu groźącego niebezpieczeństwa i na wyraźne naciski Szwecji, cesarz zgodził się przywrócić ewangelikom ponad 120 świątyń. Kościół p.w. św. Michała Archanioła znowu trafił w ręce protestantów.

Roman Tomczak

Konkurs na najlepszego dzielnicowego 2011

Mł. asp. Jacek Dzieciatkowski

Służbę w policji rozpocząłem 11 lat temu, jednak funkcję dzielnicowego pełnię od 3 lat. Rejonem mojego działania jest teren gminy Polkowice oraz dodatkowo Polkowice Dolnych. Charakter podległego mi terenu jest dość specyficzny i w zasadniczy sposób różni się od terenu działania moich kolegów. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, że zupełnie inne problemy pojawiają się na dużych osiedlach mieszkaniowych, a inne na terenach wiejskich, gdzie na co dzień pracuję. Może to zabrzmi zabawnie, ale głównym problemem z jakim borykają się mieszkańcy naszych sołectw jest odwieczny spór Kargula z Pawlakiem, czyli niesnaski sąsiedzkie. Ja jednak muszę podkreślić, że mimo pozornie lekkiego charakteru takich zatargów, do każdej sprawy podchodzę bardzo poważnie i rzeczowo. Myślę, że największym dla mnie wyzwaniem któremu choć sprostać wykonując moje obowiązki służbowe, jest chęć pomocy ludziom potrzebującym, chęć odpowiedzialnego zareagowania na ich kłopoty i troski. Dlatego jako dzielnicowy staram się, aby mieszkańcy podległego mi terenu traktowali mnie jako osobę pierwszego kontaktu, do której mogą zwrócić się z każdą sprawą - małą, ale także z czymś bardzo poważnym. Swoją pracą chciałbym przekonać mieszkańców terenu, za który jestem odpowiedzialny, że nie ma podstaw, aby obawiali się policji. Bo w pierwszym rzędzie ta instytucja ma ich chronić i pomagać. Za swój największy sukces w dotychczasowej pracy dzielnicowego uważam to, że udało mi się kilkakrotnie pomóc maltretowanym przez mężów kobietom. Z zajęć pozazawodowych najbardziej pociąga mnie motoryzacja. Lubię także sport, zwłaszcza piłkę nożną.

KUPON PLEBISCYTOWY
na Najlepszego Dzielnicowego Polkowic

Oddaję swój głos na

Imię i nazwisko, adres

Rozmowa z Joanną Nowosz, fizjoterapeutką prowadzącą zajęcia grupowe w Aquapark Polkowice - Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym SA

Jesienna troska o zdrowie

- Jakie grupowe zajęcia regularnie odbywają się obecnie w Aquaparku?

- Odbywa się Aerobik, Aqua Aerobik, Szkoła Pleców i Joga. Jestem przekonana, że każdy może dostosować rodzaj zajęć, na które chciałby uczęszczać, do swoich możliwości fizycznych i kondycji. Nasi instruktorzy na pewno chętnie pomogą z wyborem odpowiednich zajęć w zależności od pożądanego efektu.

- Każda z tych aktywności, to z pewnością świetny sposób na spędzanie czasu podczas jesiennych wieczorów oraz wymierne korzyści dla kondycji, samopoczucia i naszego ciała...

- Rzeczywiście tak jest. Ćwiczenia aerobowe przyspieszają oddech i tętno, dzięki czemu do mięśni dociera większa ilość utlenionej krwi. Mamy okazję utrzymać dobrą formę przez jesień i zimę. Szczególnie panie doskonale zdają sobie z tego sprawę. Wiadomo, że latem jesteśmy bardziej aktywne zaś jesienią więcej czasu spędzamy

w domu, gdyż często pogoda nie pozwala na aktywność na świeżym powietrzu. Uczestniczenie w Aerobiku pomaga rzeźbić sylwetkę, przyzwyczajając organizm do aktywnego wypoczynku. Co równie ważne



systematyczny trening poprawia samopoczucie, uodparnia na stres, ułatwia też kontakty towarzyskie. Poza tym aerobik jest bodajże najlepszym sposobem na pozbycie się cellulitu.

- A jakie specyficzne zalety ma Aqua Aerobik?

- Podczas gimnastyki w wodzie, czyli Aqua Aerobiku nie odczuwa się zmęczenia. Na zajęciach można poprawić siłę, wytrzymałość mięśni słabych, jak również rozluźnić i rozciągnąć mięśnie zbyt napięte. Podczas zajęć wzmacniających wykorzystujemy opór wody, co zwiększa intensywność i efektywność ćwiczeń.

- Komu szczególnie polecałaby Pani udział we wszelkich zajęciach grupowych?

- Nadają się one dla osób w każdym wieku. W naszej ofercie wszyscy zainteresowani znajdą coś dla siebie. Powtórzę, że jesienią warto zadbać o kondycję i aktywność, gdy częściej dopadają nas przeziębienia, a organizm jest mniej odporny. Niektórzy są zaskoczeni odkrywając, że odpowiednia porcja wysiłku pozytywnie wpływa na zdrowie. Wszelkich informacji dotyczących zajęć oraz zakupu kartonów, udzielają pracownicy Rejestracji, tel. 76 746 27 11.

Rozmawiała: Małwina Nowak



- Zachęcam mieszkańców Gminy Polkowice oraz gości do korzystania z zajęć ruchowych w polkowickim Aquaparku. Nasi instruktorzy posiadają ogromne doświadczenie, profesjonalnie i wyjątkowo poprowadzą Szkołę pleców, Aerobik, Jogę, Aqua Aerobik. Zapewniam, że każdy z Państwa w bogatym katalogu zajęć znajdzie to "coś" dla siebie - mówi Beata Betka, Prezes Zarządu Aquapark Polkowice - Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego SA.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

Praca w miejscu pamięci

Grupę polsko-niemieckiej młodzieży odwiedził w Oświęcimiu prezes zarządu Volkswagen Motor Polska Christian Bleiel. Towarzyszyli mu przewodniczący zakładowego NSZZ Solidarność Dariusz Dąbrowski oraz Adam Łabędzki, pełniący obowiązki kierownika działu montażu głowic.

Goście odwiedzili teren dawnego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Podczas pobytu w Oświęcimiu prezes VW MP spotkał się m. in. z opiekunem merytorycznym realizowanych tu projektów Christopem Heubnerem, który jednocześnie pełni funkcję wiceprezesa Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. Na miejscu goście z VWMP brali udział w programie skierowanym do kadry kierowniczej "Pamięć i odpowiedzialność", od kilku lat realizowanym przez koncern Volkswagena we współpracy z Międzynarodowym Komitetem Oświęcimskim. Dołączyli także do polskich i niemieckich pracowników VW oraz uczniów Zespołu Szkół w Chocianowie, którzy w okresie od 19-30 września brali udział w innym programie pn. "Nauka poprzez spotkanie". W jego ramach pracowali wspólnie przez dziesięć dni przy konserwacji obiektów poobozowych oraz rzeczy pozostałych po więźniach i ofiarach hitlerowskiej polityki. Jak informują



organizatorzy tego przedsięwzięcia, młodzi Polacy i Niemcy uczyli się na terenie obozu historii oraz przełamania wzajemnych uprzedzeń. W tegorocznej edycji projektu "Praca w Miejscu Pamięci" wzięło udział ponad dwudziestu młodych lu-

dzi, w tym część z Polkowic i Chocianowa. Prezes Christian Bleiel zwiedził teren byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, a następnie wziął udział w "Refleksji dnia", czyli wieczornym spotkaniu uczestników obydwóch programów.

Międzynarodowy Komitet Oświęcimski został założony w 1952 r. przez byłych więźniów obozu koncentracyjnego i obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Misją komitetu jest m. in. informowanie świata o tym, co działo się w obozie koncentracyj-

nym i obozie zagłady Auschwitz-Birkenau, reprezentowanie interesów byłych więźniów oraz wspieranie oraz propagowanie nawiązywania kontaktów Komitetów Oświęcimskich w poszczególnych krajach. Wobec nasilającego się zjawiska negacji tego, co wydarzyło się w Auschwitz, na walnym zebraniu w 1992 r. postanowiono otworzyć możliwość uzyskania członkostwa w MKO wszystkim organizacjom, które aktywnie uczestniczą w zapewnianiu ważnej pozycji pojęcia Auschwitz w debacie moralnej i politycznej oraz w edukacji następnych pokoleń. Równocześnie poszerzono Zarząd, składający się dotychczas z byłych więźniów obozu, o nowych, młodych członków. Dziś z Międzynarodowym Komitetem Oświęcimskim stowarzyszone są organizacje z 19 krajów. Każda z nich zajmuje się m. in. przekazywaniem wiedzy i edukacją następnych pokoleń.

Roman Tomczak

Warkot silników i tumany kurzu to jest to

W poprzednią sobotę (01.10) w Dobromilu odbyła się druga edycja pikniku motocrossowego. Dopisała pogoda, frekwencja, a efektowne ewolucje oraz sportowa rywalizacja dostarczyły niezapomnianych emocji. Nic dziwnego, że organizatorzy z KMP Dobromil byli bardzo zadowoleni.

Do niewielkiej miejscowości na tor usytuowany po przeciwnej stronie stacji paliw, tuż przy drodze krajowej nr 3 przybyło wielu miłośników motocrossu.

- Myślę, że będzie fajnie. Przyjechałem razem z rodziną. Lubimy oglądać zawodników walczących w motocrossie. To bardzo widowiskowe, a skoro impreza jest organizowana tak blisko Polkowic to nie mogłem tego przeoczyć

- mówił tuż przed pierwszym startem Marek z Polkowic.

Tuż przy torze można było zjeść kiełbasę, wypić piwo, porozmawiać z innymi pasjonatami motocrossu. Była także możliwość przyjrzenia się "od kuchni" jak wyglądają przygotowania do startu.

- Pracy z odpowiednim przygotowaniem motocyklu jest sporo, bo maszyna musi być gotowa do mocnej eksploatacji w czasie wyścigu.

Nie można przeoczyć choćby najdrobniejszego szczegółu, bo to może kosztować utratę cennych sekund - opowiada Darek Przybysz, prezes KMP Dobromil, a jednocześnie najbardziej utytułowany zawodnik, wielokrotny mistrz Polski. Także w sobotę, podczas rywalizacji w kategorii open był bezkonkurencyjny.

- Chodziło bardziej o zabawę, niż o wynik sportowy. Ta impreza ma przede wszystkim popularyzować motocross, pokazywać jego piękno. Wyniki mają znaczenie wtórne, choć oczywiście wygrywać jest przyjemnie - komentował Przybysz.

Niezwykle atrakcyjny był pokaz freestyle'u w wykonaniu Bartka Oglaza. Licznie zgromadzeni wokół toru kibice z otwartymi z wrażenia obserwowali podniebne ewolucje wykonywane przez mistrza.

Motocross nie jest w Polsce sportem popularnym. Tran-



Bartek Oglaza dał niesamowity pokaz.

smisji z zawodów rangi mistrzostw Polski próżno szukać w jakiegokolwiek telewizji, nawet tej o zasięgu regionalnym, czy wręcz lokalnym, artykułów w gazetach jest jak na lekarstwo, podobnie rzecz ma się z audycjami radiowymi. Trudno zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, bo motocross jest jednocześnie dyscypliną bardzo widowiskową, atrakcyjną dla widzów. Na pewno pod tym względem

śmiało może konkurować z żużlem, który opływa w Polsce w luksusy. Warkot silników, pasjonująca walka na wirażach i efektowne podniebne ewolucje. To na pewno zasługuje na większą uwagę.

- Liczymy na to, że dzięki naszej aktywności chociaż w naszym regionie o motocrossie będzie głośno - kończy Dariusz Przybysz.

Konrad Kaptur



Jedną z atrakcji była przejażdżka quadem.

» ZAADOPTUJ PSA



Śliczne szczeniaki (3 suczki i 1 piesek), wiek ok. 8 tygodni.

Pieski są prześliczne, bardzo przyjazne i jeszcze troszeczkę niesfome. Kradną serce jednym spojrzeniem. Uwielbiają być głaskane, gdy tylko ktoś zaprzestanie tej czynności, natychmiast się o nią upominają. Nie boją się ludzi wręcz przeciwnie są bardzo towarzyskie. Jak na szczeniaki przystało, interesuje je wszystko, co je otacza. Są bardzo ciekawskie i za wszelką cenę muszą wszędzie zajrzeć. Pieski nie urosną zbyt duże.



Czarny pies, wiek ok. 8 miesięcy

Idealny kompan na długie spacery. Nie boi się ludzi, jednak podchodzi do nich z rezerwą. Pies będzie idealnym stróżem, który nie pozwoli nikomu obcemu wejść na swoje terytorium. Jest łagodny i toleruje towarzystwo innych zwierząt. Od momentu urodzenia przebywa w tymczasowych kojach w Trzebczu. Czas najwyższy, aby ktoś obdarzył go miłością i pokazał mu inny świat.

UWAGA!!!

Odpadami wielkogabarytowymi nie są: odpady komunalne, opony i wyroby z gumy, opakowania po środkach ochrony roślin oraz materiałach niebezpiecznych, akumulatory, baterie, odpady medyczne, odpady segregowane typu (PET, szkło), agregaty lodówkowe, jarzeniówki, kineskopy z telewizorów, obudowy po sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych z terenu miasta w dniu 14.10.2011 r.

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Osiedle Centrum	10 ⁰⁰ -10 ³⁰	Plac żwirowy pomiędzy Strażą Miejską a Bankiem Spółdzielczym - PGM
2.	Osiedle Sienkiewicza	10 ¹⁵ -11 ¹⁵	* przy ul. Kmicica – boczne wejście do Szkoły Podstawowej nr 1 – PGM
3.	Osiedle Młodych	11 ³⁰ -12 ⁰⁰	Parking przy skrzyżowaniu ulic Sucharskiego z Baczyńskiego (koło sklepu) - PGM
4.	Polkowice Dolne	12 ¹⁵ -12 ⁴⁵	przy świetlicy Relax – przy zatoczce autobusowej (po prawej stronie jadąc od Polkowic) – PGM
5.	Osiedle Hubala	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	* przy boksie śmietnikowym za wieżowcem ul. Hubala 26, * przy boksie śmietnikowym obok klatki ul. Legnicka 3A, - van Ganssenwinkel Legnica Sp. z o.o.,
6.	Osiedle Krupińskiego	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	* przy boksie śmietnikowym ul. Miedziana 5, * przy boksie śmietnikowym ul. Lipowa 12 (obok „Danusi”), * przy boksie śmietnikowym ul. Ratowników 3, * przy boksie śmietnikowym ul. Kolejowa 10 (naprzeciwko wjazdu do Szkoły Podstawowej nr 2 - van Ganssenwinkel Legnica Sp. z o.o.,
7.	Osiedle Gwarków	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	* przy boksie śmietnikowym pomiędzy klatkami ul. Ociosowa 54-56, * przy boksie śmietnikowym ul. Ociosowa 18, * przy boksie śmietnikowym ul. Skalników 41, * przy boksie śmietnikowym ul. Skalników 63 (za lokalem „Paulinka”) - van Ganssenwinkel Legnica Sp. z o.o.,
8.	Osiedle Sienkiewicza	14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	przy boksie śmietnikowym Krótka

* - van Ganssenwinkel Legnica Sp. z o.o. ul. Złotoryjska 170, 59-220 Legnica, Oddział Polkowice ul. Dąbrowskiego 2, 59-100 Polkowice, tel. 76/746-35-61.



Czarny podpalany pies, wiek ok. 8 miesięcy.

Mieszaniec jest typowym samotnikiem, jednak czeka na kogoś, kto go oswoi. Jest bardzo łagodny i toleruje towarzystwo innych zwierząt. Pies od urodzenia przebywa w tymczasowych kojach w Trzebczu. Wciąż czeka na kogoś, kto będzie zabierał go na spacer i obdarzy go miłością.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 76 847 41 90.

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych z terenu miasta w dniu 07.10.2011 r.

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Okolice Rynku	10 ⁰⁰ -10 ³⁰	parking przy cmentarzu parafialnym - PGM
2.	Osiedle Dąbrowskiego. Ulice: Dąbrowskiego, Kasztanowa, Brzozowa, Akacja, Klonowa, Sucharskiego	10 ⁴⁵ -11 ¹⁵	parking przy skrzyżowaniu ulic Sucharskiego z Baczyńskiego (koło sklepu) - PGM
3.	Osiedle Staszica	11 ³⁰ -12 ⁰⁰	przy przystanku przy ul. Topolowej - PGM
4.	Osiedle Polanka	12 ¹⁵ -12 ⁴⁵	ul. Chocianowska od strony ul. Azaliowej przy zatoczce autobusowej - PGM
8.	Polkowice Dolne	13 ⁰⁰ -13 ³⁰	ul. Zawilcowa między numerem 18 a 20 (po lewej stronie jadąc od Polkowic) PGM

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o., ul. Dąbrowskiego 2, 59-100 Polkowice, tel. 76/846-29-44 lub 05.

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych w dniu 21.10.2011 r. z następujących sołectw:

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Żelazny Most	8 ⁰⁰ -8 ²⁰	Obok pojemników do selektywnej zbiórki odpadów
2.	Pieszkowice	8 ³⁰ -8 ⁵⁰	Obok stawu
3.	Dąbrowa	9 ⁰⁰ -9 ²⁰	Obok świetlicy wiejskiej
4.	Tarnówek	9 ³⁰ -9 ⁵⁰	Obok świetlicy wiejskiej
5.	Komorniki	10 ²⁰ -10 ⁴⁰	Obok kościoła
6.	Żuków	11 ⁰⁰ -11 ²⁰	Obok pojemników do selektywnej zbiórki
7.	Guzice	11 ⁴⁰ -12 ⁰⁰	Obok sklepu
8.	Trzebcz	12 ¹⁰ -12 ³⁰	Obok przystanku

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o., ul. Dąbrowskiego 2, 59-100 Polkowice, tel. 76/846-29-44 lub 05.

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych w dniu 14.10.2011 r. z następujących sołectw:

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Biedzychowa	8 ⁰⁰ -8 ³⁰	Obok pojemników do selektywnej zbiórki odpadów
2.	Nowa Wieś Lubińska	8 ⁴⁰ -9 ⁰⁰	Obok świetlicy wiejskiej
3.	Jędrzychów	9 ²⁰ -9 ⁵⁰	Obok świetlicy wiejskiej
4.	Jędrzychów - Nowinki	9 ³⁰ -9 ⁵⁰	Przy pojemnikach do selektywnej zbiórki odpadów
5.	Sobin	10 ¹⁰ -10 ³⁰	Obok remizy strażackiej
6.	Sucha Górna	11 ⁰⁰ -11 ²⁰	Obok przystanku
7.	Kaźmierzów	11 ³⁰ -11 ⁵⁰	Obok sklepu
8.	Moskorzyn	12 ⁰⁰ -12 ²⁰	Na przystanku

Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o., ul. Dąbrowskiego 2, 59-100 Polkowice, tel. 76/846-29-44 lub 05.

Potrawa z pytona? Tylko przez grzeczność

Ostatnio obchodziliśmy Światowy Dzień Turystyki. Z tej okazji w polkowickiej bibliotece odbyło się spotkanie z jedną z najbardziej znanych polskich podróżniczek, Elżbietą Dzikowską. Tydzień wcześniej ciekawymi opowieściami raczył polkowiczian Jarosław Kret.

Obydwa spotkania cieszyły się tak dużym zainteresowaniem, że trzeba było przenieść je do sali audytorijnej Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki, bo w salce bibliotecznej wszyscy chętni by się nie pomieścili.

Światowy Dzień Turystyki został ustanowiony przez Światową Organizację Turystyki w 1979 roku. Po raz pierwszy był obchodzony rok później. Za każdym razem obchodom towarzyszy hasło przewodnie. W tym roku brzmi ono - "Turystyka a zbliżenie kultur". Tym samym została podkreślona doniosłość podróżowania w kontekście spotkania różnych kultur świata. Trudno wyobrazić sobie osobę bardziej kompetentną do tego, by opowiadać o spotkaniach różnych kultur, niż Elżbieta Dzikowska. Podróżniczka odwiedziła bowiem wszystkie kontynenty, przez dziesiątki lat dane jej było poznać mieszkańców dziesiątków krajów. Czasami obcowała z plemionami, o których istnieniu wie niewiele osób.

O swoich niezliczonych przygodach podróżniczka opowiadała w sposób arcyciekawy rozbudzając ciekawość uczestników spotkania na tyle, że zadawali oni mnóstwo pytań. Ciekawym wątkiem był wątek kulinarny. Lista potraw, które Elżbieta Dzikowska spożywała w najdalszych zakątkach naszej planety zrobiła niesamowite wrażenie. Nic w tym dziwnego, wszak znalazły się na niej także rarytasy jak pierogi z

mrówczych jaj oraz potrawa z pytona.

- Zjadłam ją owszem, by nie urazić moich gospodarzy, dla których był to prawdziwy przysmak - opowiadała podróżniczka.

Ciekawymi opowieściami raczył polkowiczian także Jarosław Kret, znany milionom Polaków z tego, że zapowiada pogodę w telewizji. Uczestnikom spotkania zaprezentował się z innej strony - jako dziennikarz i podróżnik, który między innymi przygotowywał fantastyczne reportaże do polskiej edycji National Geographic. W Polkowicach Jarosław Kret opowiadał o tym, jak to wyjechał do Indii na kilka dni, bo jedna z jego koleżanek pracujących w liniach lotniczych załatwiła mu darmowy bilet lotniczy, a został tam kilka lat. Smut także wiele innych ciekawych opowieści, które zainteresowały wszystkich tych, którzy przyszli do Auli w DWSPiT.

- Bardzo fajnie, że organizowane są tego typu spotkania. Dzięki nim mamy możliwość poznać bardzo ciekawych ludzi, których życie może być dla nas inspiracją. Wniosek na gorąco jest taki, że nie warto rezygnować z marzeń, bo jak się czegoś bardzo chce, to można to osiągnąć, wbrew wszystkiemu - opowiadał na gorąco jeden z gimnazjalistów biorących udział w spotkaniu.

Kolejne spotkanie autorskie w polkowickiej bibliotece planowane jest na listopad. Gościem ma być pisarka Hanna Kowalewska.

Konrad Kaptur



Wśród czytelników, którzy otrzymali autograf od Elżbiety Dzikowskiej był Michał Gontaszeński, polkowiczanie, który obszedł Polskę dookoła

Zobacz wyjątkową wystawę

Jeszcze do piątku można oglądać zbiory młodych filatelistów w całego świata. W Polkowicach trwa bowiem Europejska Młodzieżowa Wystawa Filatelistyczna.

Tę wyjątkową wystawę można jeszcze oglądać do piątku, 7 października w Auli Forum Zespołu Szkół przy ul. Skalników (w godz. 9-17). Wstęp jest bezpłatny.

- Naprawdę gorąco zachęcam do zobaczenia wspaniałych zbiorów młodych filatelistów z całego świata. W Polkowicach prezentowane są zbiory 83 wystawców z Belgii, Białorusi, Cypru,

Czech, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii, Słowacji, Szwecji, Polski, a nawet Filipin - mówi Ryszard Wdowiak, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Filatelistów we Wrocławiu.

Dlaczego warto przyjść na wystawę? Codziennie w Auli Forum mają dyżury filateliści, którzy oprowadzą nas i zaprezentują ekspozycję.

- Mało tego - można wziąć ze sobą swoje zbiory i pokazać je komuś z przewodników wystawy. Kto wie, może w którymś z klaserów polkowiczian, jest jakiś "biały kruk" - zachęca prezes Wdowiak.

Z kolei mamy też ważną informację dla kolekcjonerów i miłośników filatelistyki, a także samych Polkowic. Od 30 września w oddziałach Poczty Polskiej w całym kraju, można nabyć znaczek gminy Polkowice. Widnieją na nim ratusz i kościół w Rynku. Wydano ich 300 tysięcy. Znaczek



Ekspozycje wzbudzają duże zainteresowanie

kosztuje 4,15 zł (na list polecony priorytetowy).

- Kupnem znaczka zainteresowani będą m.in. miłośnicy ko-

ściołów i zabytków, a także filateliści zbierający polskie miasta - zakończył Ryszard Wdowiak.

Ewa Szczecińska



Znaczków jest tak dużo, że zajmują całą Aulę Forum.

To będzie wyjątkowy rok akademicki

Inauguracja roku akademickiego za każdym razem, na wszystkich uczelniach jest wydarzeniem szczególnym. Tegoroczna uroczystość dla studentów, wykładowców oraz pracowników Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach miała jednak znaczenie wyjątkowe, bo rok akademicki zainaugurowano po raz dziesiąty.

Tradycyjnie uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego przez chór szkolny działający przy Gimnazjum nr 1, a kierowany przez Joannę Kacę.

Następnie zaproszonych gości przywitał kanclerz DWSPiT Włodzimierz Olszewski, a po nim na mównicy pojawił się profesor Marian Wolański, rektor DWSPiT, który przypomniał ubiegłoroczne osiągnięcia placówki. Wspominał między innymi o coraz wyższej pozycji polkowickiej uczelni w ogólnopolskich rankingach, a także o trwającej budowie nowego gmachu dydaktycznego. Mówił także o tym, że w związku z okrągłym jubileuszem, jaki szkoła obchodzi w rozpoczynającym się roku akademickim planowanych jest wiele ciekawych wydarzeń - konferencji naukowych, a także imprez dla mieszkańców Polkowic.

Z okazji inauguracji roku akademickiego w murach auli DWSPiT zasiadło wielu znamienitych gości. Część z nich zabrała głos, składając na ręce władzy uczelni, a także jej studentów życzenia owocnej nauki, a także wielu osiągnięć w rozpoczynającym się roku akademickim.

Jednym z kluczowych momentów uroczystej inauguracji roku akademickiego było wręczenie nagród studentom, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce w poprzednim roku akademickim, a także angażowali się w działalność samorządu studenckiego, bądź zanotowali inne ważne osiągnięcia. W gronie nagrodzonych znalazł się Ireneusz Kopcik, przewodniczący samorządu studenckiego.

- Jestem dumny z tego, że otrzymałem nagrodę. Łączę pracę zawodową ze studiowaniem. Nie jest łatwo, ale udaje się. Zresztą z niezłym skutkiem. Ważne jest, by dobrze się zorganizować. Poza tym życie studenckie to nie tylko nauka i my w samorządzie o tym pamiętamy - mówił nam wyróżniony student.

W czasie inauguracji miało miejsce także ślubowanie pierwszorocznych studentów. Wśród rozpoczynających naukę studentów znaleźli się tacy żacy, którzy studiowanie i życie w Polkowicach przedkładają nad Wrocław, twierdząc, że poziom nauczania DWSPiT nie odstaje od placówek w stolicy Dolnego Śląska, a życie w niewielkich Polkowicach jest o wiele przyjemniejsze niż w zatłoczonym Wrocławu.



Ireneusz Kopcik odbiera stypendium z rąk burmistrza Wiesława Wabika.

- Mam w Polkowicach wszystko, czego potrzebuje. Satysfakcjonującą pracę, uczelnię, spokój. Czegoś chcieć więcej - przyznawał Adam Staszewski.

Zwienieczeniem piątkowych uroczystości było odśpiewanie przez chór Cantabile prastarego studenckiego Gaudeamus igitur.

W tym roku akademickim, w DWSPiT naukę rozpoczęło 500 stu-

dentów, w tym 120 pierwszorocznych.

Wszystkim im życzymy wielu sukcesów, a także wytrwałości w zdobywaniu wiedzy.

Konrad Kaptur

Pierwszoklasiści ochrzczeni

Szkolnej tradycji w Gimnazjum nr 2 stało się zadość. W poprzednim tygodniu uczniowie siedmiu klas pierwszych zostali przyjęci w poczet pełnoprawnych członków szkolnej społeczności.

Nim to się stało zostali poddani osobliwemu testowi.



Wybrani przedstawiciele klas pierwszych musieli między innymi wypić sok z cytryny, mleko, a także karmić swoich kolegów jogurtem z zawiązanymi oczami. Co więcej, trzeba było wykazać się wiedzą na temat szkoły odpowiadając na pytania przygotowane przez komisję konkursową. Na tym nie koniec, bo każda z klas pierwszych miała także za zadanie zaprezentować parodię

wybranego teledysku. Także wychowawcy zostali poddani testowi wiedzy o swojej klasie. Za każdą z konkurencji przydzielono określaną ilość punktów. Po zsumowaniu całości okazało się, że najlepiej wypadła klasa I f, na której koncie zapisano 34 punkty. Druga lokata przypadła w udziale ex aequo klasom I d oraz I e, a trzecie miejsce zajęła klasa I g.

Zwienieczeniem otręsin było uroczyste ślubowanie, które złożyli przewodniczący klas pierwszych. Następnie odebrali oni z rąk dyrektora Gimnazjum nr 2 Doroty Gnych pamiątkowe dyplomy potwierdzające wstąpienie w poczet pełnoprawnych członków społeczności tejże szkoły.

KoK

Nasze reprezentantki na Kongresie

W Warszawie odbyła się trzecia edycja Europejskiego Kongresu Kobiet. Wzięła w niej udział dwójka polkowiczerek - Danuta Smok-Budas oraz Janina Imiołek.

- Dla nas uczestnictwo w tym wydarzeniu było czymś wyjątkowym. Być tam wśród 7 tysięcy kobiet i zarazem reprezentować Polkowice to nie było łatwe. Brałyśmy udział w kilku panelach m.in. na temat przemocy wobec kobiet, a także dotyczących marnowania potencjału kobiet po 50 roku życia. Ponadto uczestniczyłyśmy w ciekawych warsztatach. Dla nas było to wspaniałe doświadczenie, wiele się do-

wiedziałyśmy - mówi nam Danuta Smok-Budas.

W trakcie Kongresu omówiono wiele palących kwestii związanych z rolą kobiety we współczesnym świecie.

- Zdobyta wiedza oraz doświadczenie zamierzamy wykorzystać pracując dla dobra kobiet w naszym mieście - kończy Danuta Smok-Budas.

KoK



W Przemkowie wszystko kręciło się wokół miodu

Weekend z 24 na 25 września w Przemkowie upłynął pod znakiem dwunastej edycji Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina. Przez Parki Miejski oraz okolice przewinęły się tysiące osób.

W sobotę oraz niedzielę Przemków przeżył prawdziwe obłęd. Tłok na drogach, wszystkie parkingi wypełnione po brzegi, na ulicach ludzi tak wielu, że nie sposób swobodnie przejść. W Parku Miejskim setki straganów, na których kupić można niemal wszystko. Dominują oczywiście wyroby z miodu, a także wina.

- Z roku na rok przyjeżdża do nas coraz więcej osób. To bardzo dobrze, my jesteśmy otwarci, lubimy gości i przyjmujemy ich najlepiej jak potrafimy - mówi Jan Pokolski, mieszkaniec Przemkowa.

Oczywiście zdecydowana większość gości przyjechała do Przemkowa, po to, by zakupić miód bądź wino. A było doprawdy w czym wybierać.

- Akacjowy, liskowy, wielokwiatowy, lipowy, a może jeszcze jakiś inny? Trójniak, dwójniak, wino białe, czy czerwone? - takie pytania zaprzętały głowy osób odwiedzających Przemków. Decyzję podjąć nie było łatwo, bo zarówno butelek wypełnionych winem, jak i słoików z miodem zastrzeżenie, a co jeden to lepszy.

Tradycyjnie podczas przemkowskiego święta zorganizowano konkurs na najlepszy miód oraz wzorową pasiekę. W kategorii miodów akacjowych zwyciężył Roman Śmieszek z Młynowa.

- Nie ma uniwersalnej recepty na dobry miód. Wszystko zależy od tego, co pszczoła przyniesie. Mój miód trafił w gusta jury i wygrałem. Bardzo się cieszę, bo ten sukces przynosi splendor mnie i



mojej pasiece - mówił nam pan Roman.

Rosnąca ilość odwiedzających Przemków przy okazji Święta Miodu i Wina świadczy o tym, że nie tylko spożywamy coraz więcej miodu, ale coraz bardziej się nim interesujemy.

- To bardzo dobrze, bo miód to samo zdrowie. Im więcej go jemy, tym lepiej - cieszył się Roman Śmieszek.

Przy okazji tegorocznej imprezy wszyscy, którzy odwiedzili Przemków, poza zakupem miodu bądź wina mieli także możliwość uczestniczenia w wielu innych wydarzeniach, między innymi zlocie motocykli, pokazie zabytkowych pojazdów, czy też licznych koncertach oraz zabawach.

Konrad Kaptur



Ależ to były piłkarskie emocje

Na boisku sportowym "Orlik" odbył się I Turniej o Puchar Burmistrza Polkowic. W dwóch kategoriach rywalizowało dziewięć zespołów. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody.



Turniej rozegrano w kategorii uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów. W tej pierwszej do walki o wygraną stanęło pięć drużyn reprezentujących szkoły podstawowe z terenu naszej gminy, a także ekipa "Orliki" składająca się z chłopców uczestniczących w zajęciach odbywających się na "Orliku" w ramach projektu Polkowicki Animator Sportu i Rekreacji. W drugiej wzięły udział cztery zespoły. Sportowe zmagania dostarczyły wielu emocji uczestnikom, a także kibicom, którzy zagrzewali poszczególne zespoły do walki. W kategorii szkół podstawowych w finałowej potyczce zmierzyły się drużyny Szkoły Podstawowej nr 1 z Polkowic oraz "Orlików". Mecz był dość jednostronnym widowiskiem, piłkarze z SP 1 wygrali pewnie 5:1. W gronie gimnazjalistów doszło do finałowej rozgrywki pomiędzy FC Polkowice a ekipą Konstantynopolańczyków. Zwyciężyła ta pierwsza ekipa aplikując ry-

walom cztery bramki, a tracąc zaledwie jedną. Przyznano także nagrody indywidualne. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Kacpra Osiadły ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie, a najlepszym strzelcem został Patryk Frackowiak z drużyny Hubala Skład, zdobywca ośmiu bramek. Na zakończenie sportowych zmagani burmistrz Wiesław Wabik wręczył nagrody zwycięzcom.

- Cieszę się, że udało nam się przeprowadzić pierwszy turniej. Dopisała

frekwencja, wkładaliście w mecze wiele serca. Chcemy promować zdrowy styl życia. Takie turnieje jak najbardziej wpisują się w tę promocję. Dlatego zamierzamy je organizować tak często jak będzie to możliwe - mówił burmistrz Wabik.

Zadowoleni byli także uczestnicy, którzy podkreślali, że udział w turnieju to był świetny sposób spędzenia wolnego czasu.

Konrad Kaptur



Tutaj prezentuje się sztukę

Rynek 26 - taką nazwę nosi nowa Galeria Artystyczna, która powstała w polkowickim Ryнку. Na otwarcie swoje prace zaprezentował Jan Kanty Pawluśkiewicz, kompozytor hejnału Polkowic, honorowy obywatel miasta.

- To jest miejsce piękne, więc należy w nim pokazywać rzeczy piękne. Mam nadzieję, że moje obrazy do takich należą, ale odpowiedź na pytanie, czy tak jest, pozostawiam widzom, którzy te obrazy będą oglądać - mówił podczas uroczystego otwarcia Pawluśkiewicz. Na ścianach nowej galerii zawisło kilkanaście dzieł pochodzących z dwóch cykli "Sensy Byty Mary" oraz "Eterychny Realizm". Są to prace nowe. Powstały w końcówce ubiegłego roku, a także na początku obecnego. Zostały wykonane w technice żel-art polegającej na nanoszeniu na płótno kropek za pomocą długopisów żelowych. Sama technika, podobnie, jak i obrazy podobne są do sztuki Aborygenów z Australii polegającej na nanoszeniu na płótno kropek za pomocą patyka zamoczonego w farbie. Ekspozycję obrazów autorstwa Pawluśkiewicza można oglądać bezpłatnie do 16 października. Można także zakupić wybrane obrazy. Ceny jednak raczej do tego nie zachęcają, bo za każdy trzeba zapłacić kilka tysięcy złotych. Autor zastrzega jednak, że podlegają one negocjacji.

Galeria "Rynek 26" powstała w miejscu, które kilkakrotnie zmieniało dzierżawcę, tuż na przeciwko wejścia do magistratu. Ostatnio była tam sie-

dziba jednego ze stowarzyszeń działających na terenie gminy. Wcześniej funkcjonował sklep spożywczy. Był pomysłem na zorganizowanie kawiarni, ostatecznie jednak burmistrz Polkowic Wiesław Wabik zdecydował, że najlepiej będzie, aby powstała galeria artystyczna. Tak też się stało. Za pieniądze gminy wyremontowano pomieszczenia. W nowej galerii można wypić kawę, a także zapoznać się z programem imprez kulturalnych, które planowane są w mieście. Ma to być także miejsce prezentacji owoców działalności artystycznej polkowiczian.

- Mam się czym pochwalić. Podczas zajęć sekcji działających przy Polkowickim Centrum Animacji powstają piękne rzeczy. Tutaj jest odpowiednie do tego, by je prezentować i my będziemy to robić - zastrzega Andrzej Wierdak, dyrektor PCA.

Z powstania nowej galerii cieszą się także mieszkańcy Polkowic.

- W sercu miasta powinno być miejsce, gdzie można wypić kawę, porozmawiać. A u nas wokół same banki. Mam nadzieję, że dzięki nowej galerii Rynek ożyje - mówi Kamila Siałkowska, mieszkanka Polkowic.

Konrad Kaptur



Jednym z pierwszych gości odwiedzających nową galerię był burmistrz Wiesław Wabik, któremu Jan Kanty Pawluśkiewicz opowiadał o swoich pracach.

» BIBLIOTEKA POLECA

„Blondynka”

JOYCE CAROL OATES

BLONDYNKA



Blondynka to portret Marilyn Monroe, intymny i bezlitosny jak żaden inny: portret dziecka, dziewczyny, kobiety, gwiazdy, nad którą zawisło fatum. Wybitna amerykańska pisarka Joyce Carol Oates opowiada o wrażliwej, utalentowanej Normie Jeane, która nieustannie przeddefiniuje swoją tożsamość, bez przerwy zmagając się z okrutnym losem, wciąż poszukując miłości: u enigmatycznej matki, nieznanego ojca, licznych kochanków. Jako Marilyn Monroe jest uwielbianą przez cały świat gwiazdą, ale co się tak naprawdę dzieje w głębi jej duszy?

www.mgbp.pl

Muzyka organowa i kameralna coraz popularniejsza

Metafizyczne, eteryczne dźwięki wydobywane z instrumentów w kościelnych murach nabierają zupełnie nowej treści. Przekonał się o tym każdy, kto choć raz wybrał się na koncert odbywający się w ramach Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.



Ariel Ramirez dał niezapomniany koncert.

Tegoroczna edycja festiwalu była już dziewiątą. Program obfitował w koncerty unikatowe, które nieczęsto odbywają się w miejscowościach takich jak Polkowice. Już pierwszy z sześciu występów potwierdził, że artystycznie festiwal będzie stał na najwyższym poziomie. Ukraiński wirtuoz Rostislaw Wygranienko za pomocą kościelnych organów zabrał publiczność w muzyczną podróż po Polsce, a także krajach z nią sąsiadujących.

- Wybranie utworów będących reprezentatywnymi dla poszczególnych państw nie było zadaniem łatwym. Na szczęście pole selekcji miałem zawężone, bo wybrałem te utwory, które nominalnie wykonuję podczas koncertów - mówi nam Wygranienko.

- Podczas koncertów skupiam się maksymalnie na grze. Całe otoczenie

wokół nie istnieje. Przyznaję, że gra na starych, kilkusetletnich instrumentach ma w sobie coś magicznego. Świadomość tego, ile lat mają organy, na których gram sprawia, że skupiam się jeszcze bardziej, by jak najlepiej zagrać. Z drugiej strony, jestem trochę mniej ekspresyjny, bo obawiam się, aby nie uszkodzić instrumentu - dodaje ładnie brzmiącą polszczyzną.

Po ukraińskim wirtuozie wystąpił Ariel Ramirez, wnuk sławnego kompozytora z Argentyny o tym samym imieniu oraz nazwisku. Towarzyszyli mu muzycy, którzy doskonale rozumieli specyfikę twórczości Ramireza, osadzoną głęboko w kulturze i obyczajowości Argentyny.

Ich koncert wzbudził bardzo entuzjastyczne i żywiołowe reakcje. Piękna muzyka osadzona w równie impo-

nującym kościelnym wnętrzu, a do tego subtelna gra światła. Wobec takiej kompilacji trudno było pozostać obojętnym i słuchacze obojętni nie byli.

Podobnie było podczas kolejnych dni festiwalu, kiedy to koncertowali Jan Bokszezanin, Trio Grzegorza Frankowskiego, wrocławscy soliści oraz Kwartet Smyczkowy "Opium".

Podczas koncertów odbywających się w ramach tegorocznej edycji Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w kościelnym wnętrzu było wielu melomanów. Ten fakt świadczy o tym, że zainteresowanie tego rodzaju muzyką rośnie, co z kolei potwierdza, że tego typu festiwale warto organizować.

Konrad Kaptur

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Nergal - mistrz autopromocji

Kultura masowa w stadium, które osiągnęła ostatnio bazię na wyrazistej opozycji - dobry-zły, fajny-niefajny, mądry-głupi. Dlatego do grona jurorskiego wszystkich tych głupawych w gruncie rzeczy produkcji w stylu "Idol", "Voice of Poland", "Gwiazdy tańczą na lodzie", itp. zapraszane są osoby wyraziste, takie, w odniesieniu do których łatwo jest przyjąć jedną z dwóch postaw - lubienia graniczącego z uwielbieniem, bądź niechęci graniczącego z totalną negacją. Zasiadając w weekendowy wieczór przed telewizorem oczekujemy, że jeden z tych jurorów odegra na telewizyjnym ekranie rolę, która sprawi, że poczujemy się lepiej - albo zrużga kogoś niemiłosiernie, albo weźmie w obronę. Bo my kochamy bronić uciśnionych, a także "jeździć" po tych, którzy mają od nas czegoś więcej - szczęścia, talentu, czegośkolwiek innego. Nieważne, ważne, że mają więcej od nas. To już samo w sobie

jest grzechem niewybaczalnym. Z tegoż to prozaicznego powodu niejaki Nergal, czyli Adam Darski, założyciel niszowego zespołu o chwytliwej nazwie Behemot został jurorem jednego z programów typu talent show. Jako, że żyjemy w kraju na wskroś katolickim, a Darski świętynie katolickie omija szerokim łukiem, promując styl życia z religią niewiele mający wspólnego (chyba, że z religią Szatana) powierzenie mu owej kreacji na antenie publicznej telewizji było krokiem o mocno przewidywalnych konsekwencjach. Stosy protestów, hektolitry pomyj wylanych na władze misyjnej rzekomo telewizji, tony komentarzy katolickich publicystów, którym aktywności pozazdrościłby niejaki Pstrowski Wincenty. I po co to wszystko? Te żarliwe, pełne zółci głosy to przecież woda na młyn Nergala, sprytnego marketingowca, który stał się obecnie jedną z popularniejszych postaci w naszym przepelnio-

nym katolickim miłosierdziem kraju. Czy ci wszyscy, którzy na ogólnopolskich antenach i łamach wieszczą upadek obyczajów nie wiedzą, że Nergalowi właśnie o to chodzi. Za zupełną darmość dostał pan Darski Adam kampanię medialną wartą miliony. Mając takiego asa w rękawie, zapewne podczas negocjacji warunków kolejnej umowy z publiczną stacją będzie stawiał wymagania znacznie większe niż obecnie. Choć i te podobno są niezłe. Włażąc w swoich czarnych gładach do różowego świata masowej kultury zaryzykował Nergal utratę szacunku swej niszowej publiczności, która tego typu wolt raczej nie wybacza. Stając przed wyborem - masowa popularność, czy niszowa publiczność, wybrał to pierwsze. Zapomniał tylko o jednym, masowa popularność, choć przyjemna i dochodowa, zazwyczaj jest krótkotrwała.

Konrad Kaptur

KUPIE

SPRZEDAM

Działki w Suchoj Górnjej.
Tel. 725 330 007

Sprzedam lub zamienie na mniejsze mieszkanie o pow. 60 m², trzy pokoje, przy ul. Ociosowej, po remoncie, balkon, piwnica. Cena 236 tys. zł do negocjacji.
Tel. 516 187 695

ZAMIENIĘ

PRACA

WYNAJME

USŁUGI

Angielski, niemiecki, szwedzki. Lekcje i konwersacje. Lektor o znakomitych referencjach i dużym doświadczeniu, cieszący się zaufaniem polkowiczian od 10 lat. Pierwsza lekcja i materiały gratis. Tel. 664 917 464, 510 475 118

OGŁOSZENIE

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowice ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego, położonego w budynku pawilonu handlowego w miejscowości Polkowice przy ul. K.B.Kominka 51 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. Pierwszy przetarg wyznaczony na dzień 6 lipca 2011 r. nie doszedł do skutku z uwagi na brak oferentów.

Opisowe sąrechnosau	Opis lokalu	Wzrost w zestawach współrzędnych wzrostu	Cena wyroczniska (zł)	Wzrost (m)	Wzrost maksymalny przebiegu (m)
• podziw Polskiego obrębu 1. datacja nr 4300 z pau 1877 m2. ul. R. K. Kozłowa 51 ul. R. K. Kozłowa 51 • nr 4300 z 39500	Lokal użytkowy zlokalizowany na pauzie - w paśmie w budynku pauzacji handlowej • pow. 113,66 m2 • wy. 11,36 m • koszt całkowity - 47,71 m2 • 12 part. mieszczących, wybud. wci • koszt (pauza) - 35,55 m2 • 15 part. mieszczących	9234/100000 [23,24%]	150 000,00 zł. Browar: 30 Złoty: 300 Złoty: 300	10 000,00 zł. Browar: 30 Złoty: 300 Złoty: 300	1 500,00 zł. Browar: 30 Złoty: 300 Złoty: 300

Nieruchomość znajduje się na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zatwierdzony uchwałą Rady Miejskiej w Polkowicach nr XL/83/99 z dnia 16 września 1999 r. (Dz. Urz. Woj. Dolnośląskiego z dnia 3 listopada 1999 r., Nr 30, poz. 1284). Zgodnie z planem nieruchomości położona jest w jednostce terenowej oznaczonej symbolem 15 MWU, której przeznaczenie w planie jest następujące:

- funkcja podstawowa: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, szkoła, usługi podstawowe, administracja

1. Przetarg odbędzie się dnia 15 listopada 2011 r. godzinie 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - ul. Rynek 18 - sala konferencyjna.
2. W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wpłacą wymagane wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice nr 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288 w PKO BP SA O Polkowice. Uczestnicy przetargu zobowiązani są przedłożyć komisji przetargowej następujące dokumenty: potwierdzenie bankowe wnieścia wadium; dokument tożsamości; aktualny odpis z KRS lub z innego właściwego rejestru; w przypadku cudzoziemców odpis z właściwego rejestru przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego; pełnomocnictwo do udziału w przetargu.
3. Wymagane wadium uczestnicy przetargu winni wpłacić w terminie do 8 listopada 2011 r.
Datą dokonania wpłaty wadium jest data użycia rachunku bankowego gminy.
4. Wpłacane wadium zostanie:
 - zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu - zwrot wadium na pisemne wskazane konto bankowe,
 - ulegnie przepadłowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, nie stawi się w oznaczonym miejscu i terminie do zawarcia umowy notarialnej.
5. Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
6. Osoba ustalona jako Nabywca nieruchomości zobowiązana jest wylicytowaną cenę sprzedaży nieruchomości pomniejszoną o wpłaczone wadium wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice nr 02 1020 3017 0000 2702 0166 6270 w PKO BP SA O Polkowice najpóźniej dzień przed zawarciem umowy sprzedaży.
7. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT - na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 i art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.
8. Cudzoziemcy, zgodnie z ustawą z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zm.), w przypadku wygrania przetargu zobowiązani są przed zawarciem umowy sprzedaży uzyskać zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości w przypadkach gdy zgoda taka jest wymagana.
9. Koszty notarialne i sądowe ponosi Nabywca nieruchomości.
10. Nabywca przejmuje nieruchomości w stanie istniejącym.
11. Lokal można oglądać w uzgodnieniu z jego administratorem Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach z siedzibą ul. Mała 1 w Polkowicach. Blższych informacji udzieli Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

Ocieplenia domów, usługi budowlane.
Tel. 886 492 737

Montaż instalacji CO, wod-kan, układów solarnych, klimatyzacji, pomp ciepła.
Montaż piecy i instalacji gazowych.
Tel. 504 018 097

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania Telefon

Kino

MELANCHOLIA

dramat, sci-fi, Dania, Francja, od 15 lat
7, 9 października, godz. 17.00, 20.00

14-16 października

godz. 17.00 - DRUHY komedia, romans, USA, od 15 lat
godz. 20.00 - NIE BÓJ SIĘ CIEMNOŚCI horror, thriller, Australia, USA, od 12 lat

Imprezy

Wydarzenia

Teatr Wierszalin z Supraśla
TRAKTAT O MANEKINACH
reżyseria i inscenizacja: Piotr Tomaszuk
występują: Rafał Gąsowski, Dariusz Matys, Miłosz Pietruszki
6 października, godz. 19.00

Teatr Kana ze Szczecina
LAILONIA
adaptacja i reżyseria: Mateusz Przyłeki
obsada: Bibiana Chimiak, Karolina Sabat, Tomasz Grygier, Dariusz Mikula, Waldemar Niecek, Hubert Romanowski, Piotr Starzyński
8 października, godz. 19.00

Teatr Ad Spectatores z Wrocławia
GAY LOVE STORY
reżyseria: Anna Ilczuk
występują: Agata Kucińska, Marcin Chabowski, Bartłomiej Fiolet, Rafał Kwietniewski, Michał Opaliński, Jędrzej Taranek, Michał Wielewicki
11 października, godz. 19.00

SzaZa & Dada von Bzdłłów
CAFFE LATTE
Teatr Dada von Bzdłłów: Katarzyna Chmielewska i Leszek Bzdyl
SzaZa: Paweł Szamburski i Patryk Zakrocki
13 października, godz. 19.00

PROJEKT VOLODIA
koncert piosenek Włodzimierza Wysockiego z gościnnym udziałem Mirosława Baldi
19 października, godz. 19.00

Bilety: 20 zł (zbiorowy), 25 zł (normalny), karnety: 150 zł
Szczegółowe informacje: www.pocokomuteatr.pl

KONCERTY

NOCNA ZMIANA BLUESA
bilety: 20 zł (zbiorowy), 25 zł (przedprzedaż), 35 zł (w dniu koncertu)
28 października, godz. 19.00 - Kino

EDUKACJA MUZYCZNA

18 października - Kino
godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00 - "W Krańcu Pani Muzyki" - koncert dla dzieci
godz. 11.00 - "Akademia Melomana" - koncert dla młodzieży

WYSTAWY

ŻEL - ART
wystawa obrazów Jana Kantego Pawłuskiewicza
czynna: wtorek - środa: 12.00 - 20.00
czwartek - niedziela: 10.00 - 21.00
do 16 października, Galeria "Rynek 26"

Siłownia

Baseny Zewnętrzne, ul. 3 Maja
poniedziałek - piątek, od 9.00 do 19.00
sobota od 10.00 do 16.00
karnet miesięczny: 55 zł, 45 zł - ulgowy
bilet jednorazowy: 5 zł, 4 zł ulgowy

CAFE BAR

Ośrodek Kultury (ul. Skalmików 4)
zaprasza na smaczną kawę i herbatę, przepyszne naleśniki, ciasteczka francuskie, hot-dogi,
hamburgery, tosty, szaszłyki, udka, gofry
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13.00 - 21.00

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A. NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax 746-27-16
e-mail:
rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl

poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
Jaskinia solna: poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00
Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00

Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 12, 23, 41, 43

Noce i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Ambulatorium chirurgiczne, tel. 746 08 46

Gabinet zabiegowy
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08 65
Laboratorium
tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,
sobota 8.00 - 14.00 (ostre dyżury)

Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej
tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy
tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

Poradnia dla Kobiet
tel. 746 08 37
APTEKA "CENTRUM"
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania zamknięte: poniedziałek - godz. 18.00

spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT

spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19.00, pora zimowa 18.00
spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA

spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18.00, spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca. Dom parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Szkoły językowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji. Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców.

Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/746 46 84,
<http://www.austroconsult.pl>
e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalmików 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych
Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 10-18, wreszcie także soboty - 10 - 14 Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.lingua viva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Magic School
Nauczanie języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,
www.magic school.pl

Globe
Przygotowanie do matury, egzaminu gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852 ; 505539674
adres: Skalmików 6b (obok biblioteki)
Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPT
<http://www.globe.polkowice.pl>

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl
Hotel Polkowice
ul. Hubala 24, tel. 76 847 05 56-59

Cmentarze

Cmentarz Komunalny
ul. Spokojna 1.
Tel. (076) 845 63 25 - czynny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369, 600 244 687, 609 178 014, 609 207 855,
604 589 546

(POSTÓJ TAXI) (076) 847 41 00

Apteki

Lista dyżurów aptek jest dostępna na stronie internetowej:
<http://www.powiatpolkowicki.pl>
w zakładce Apteki.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowskich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 206.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

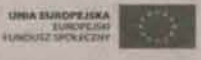
OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia części działki o nr. geod. 21 o pow. 1,10 ha, położonej we wsi Żelazny Most - w celu prowadzenia upraw polowych,
- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowych dzierżawców części działki o nr. geod. 247/46 o pow. 100 m², położonej w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego - z przeznaczeniem na ogród przydomowy.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARREG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykl dyżurów konsultacyjnych Agencji świadczących usługi informacyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10.00 - 14.00
18 października 2011 r.
8, 22 listopada 2011 r.
6, 20 grudnia 2011 r.
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 206 (tel. kontaktowy 76 724-97-17).


KAPITAŁ LUDZKI
Narodowe Centrum Kultury


UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt Współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach realizuje:

Projekt „Nowe umiejętności - nowe możliwości”
aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Projekt kierowany jest do osób:

- Korzystających ze świadczeń Pomocy Społecznej w Polkowicach rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
- W wieku aktywności zawodowej,
- Bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi; lub osobami zależnymi,
- Nieuczestniczących w żadnym innym projekcie współfinansowanym przez EFS.

TERMIN REALIZACJI 01.04.2011 - 31.12.2011

OGŁOSZENIE

HARMONOGRAM PRACY GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W 2011 r.

Komisja 9 listopada	Komisja 7, 14 grudnia
Zespół 7, 8 listopada	Zespół 5, 6 grudnia

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek
Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi osobami w Polkowicach.

Piątek
18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.
Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie www.tv.polkowice.pl
Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Pierwsze zwycięstwo KS Polkowice!

Czarno - zieloni pokonali przed własną publicznością 3:1 zespół Olimpii Elbląg. Bramki dla podopiecznych Janusza Kudyby kolejno strzelali: Mateusz Piątkowski, Grzegorz Podstawek i Damian Ałdaś. Spotkanie odbyło się w ramach 12. kolejki I ligi.



Krzysztof Janus

Cale spotkanie toczyło się pod dyktando gospodarzy. To oni dyktowali warunki gry i zasłużenie wygrali dzisiejszy mecz. Już w 7. minucie podopieczni Janusza Kudyby mogli wyjść na prowadzenie. Niestety piłka po strzale Dawida Waclawczyka zatrzymała się na poprzecze bramki gości. Chwilę później piłkarze Olimpii ponownie mogli mówić o dużym szczęściu. Po dobrym dośrodkowaniu Damiana Piotrowskiego bliski zdobycia

bramki był Mateusz Piątkowski. Mimo zdecydowanej przewagi polkowiczanie, jako pierwsi gola strzelili piłkarze z Elbląga. W 22. minucie meczu Marcin Nowak sfaulował w polu karnym Pawła Buśkiewicza. Sędzia bez zawahania podyktował jedenastkę, którą pewnie wykorzystał Robert Sierant. Stracona bramka nie załamała naszych piłkarzy i ruszyli do odrabiania strat. Silny presing w wykonaniu czarno-zielonych poskutkował, bowiem po

KS Polkowice - Olimpia Elbląg 3:1 (1:1)

0:1 - Sierant (k.) 23'

1:1 - Piątkowski 28'

2:1 - Podstawek 62'

3:1 - Ałdaś 85'

KS Polkowice: Szymański - Kazimierzczak, Kamil Waclawczyk, Nowak, Dawid Waclawczyk, Salamoński (79' Perowski), Piotrowski (63' Ałdaś), Krzysztof Janus, Bryła (71' Bancewicz), Piątkowski, Podstawek.

Olimpia Elbląg: Stodola - Dremłuk (81' Iwan), Pacan, Staniek, Szary, Sierant, Banasiak (54' Kolodziejski), Lyubenov, Kaczmarczyk, Zaniwski (81' Bartosiak), Buśkiewicz.

Żółta kartka: Piątkowski, K. Waclawczyk, Ałdaś (KS Polkowice) - Kolodziejski, Bartosiak, Staniek (Olimpia).

Sędzia: Rafał Rokosz (Katowice).

sześciu minutach był już remis. Autorem pierwszego trafienia dla KS Polkowice był Mateusz Piątkowski, który pięknym technicznym strzałem pokonał Krzysztofa Stodolę. Po zmianie stron polkowiczanie strzelili dwa gole. W 61. minucie popularny "Piątek" popisał się kapitalną akcją i dośrodkował futbolówkę wprost na głowę Grzegorza Podstawki. Napastnik czarno-zielonych nie zwykł marnować takich sytuacji i kibice miejscowego KS po raz drugi cieszyli się ze zdobytego gola. Wynik meczu w 85. minucie ustalili Damian Ałdaś, który pewnie wykorzystał idealne podanie od Ka-

mila Waclawczyka. Muszę powiedzieć, że przemiana mentalna zdała dzisiaj egzamin. Wystawiłem dwóch napastników, którzy strzelili bramki. Zadowolająca jest postawa zespołu. Moi piłkarze pokazali charakter. Po stracie bramki szybko wyrównali i po zmianie stron dołożyli dwa trafienia. Zespół Olimpii przeprowadzał groźne akcje i starał się wykorzystać stałe fragmenty gry. Na szczęście udało się nam do tego nie dopuścić. Dzisiejsze zwycięstwo to pierwszy krok postawiony w kierunku strefy gwarantującej utrzymanie w lidze. Zdaję sobie sprawę, że przed nami jeszcze wiele

pracy. Do końca rundy jesiennej pozostało osiem kolejek. Można wiele stracić lub zyskać - powiedział nam tuż po meczu Janusz Kudyba, trener KS Polkowice. Po tym zwycięstwie czarno-zieloni odbili się od dna tabeli. Z dorobkiem siedmiu punktów awansowali na przedostatnie miejsce w ligowej tabeli. W następnej kolejce podopieczni Janusza Kudyby udadzą się do Płocka, gdzie zmierzą się z miejscową Wisłą. Naszym piłkarzom gratulujemy pierwszego kompletu punktów, a szkoleniowcowi udanego debiutu w Polkowicach.

Paweł Greń

Trzecia porażka TPH

Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego ulegli we własnej hali 2:4 aktualnemu mistrzowi Polski Akademii FC Pniewy. Po trzech kolejkach piłkarze TPH zamykają ligową stawkę.

Tuż przed rozpoczęciem meczu zawodnicy TPH przygotowali specjalną oprawę upamiętniającą tragicznie zmarłego Adriań Jędrzejewskiego. Nad parkietem zawisła flaga ze zdjęciem zawodnika, a piłkarze założyli czarne koszulki. Mecz praktycznie rozstrzygnięty w pierwszej połowie. Już po sześciu minutach goście prowadzili 0:2. Nadzieję na korzystny wynik dla "błękitnych" dał Marek Dudka, który w 10. minucie strzelił na 1:2. Po niespełna dziesięciu minutach goście dwukrotnie pokonali naszego bramkarza i przeważali już trzema trafieniami.



Krzysztof Janus

TPH Polkowice 2:4 (1:4)
Akademia FC Pniewy

0:1 Jędrzej Jasiński 2'

0:2 Bartosz Łeszyk 6'

1:2 Marek Dudka 10'

1:3 Mateusz Mika 17'

1:4 Dominik Solecki 17'

2:4 Kamil Nowakowski 40'

TPH Polkowice: Grzegorz Dudka, Wojciech Wójcik, Kamil Nowakowski, Marek Dudka, Patryk Potocki, Dawid Biały, Jakub Kaczmarek, Sebastian Jędrzejewski, Grzegorz Nowak, Bogdan Osechuk.

Po zmianie stron oba zespoły szukały różnych wariantów taktycznych. Na parkiecie pojawili się bramkarze lotni, by zwiększyć przewagę liczebną pod bramką rywala. Zdało to egzamin wyłącznie w drużynie gospodarzy. W ostatniej minucie meczu Kamil Nowakowski strzelił drugiego gola dla TPH. Po

trzech kolejkach podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego zajmują ostatnie miejsce w ligowej tabeli. Już jutro tj. 7 października, nasi piłkarze jadą do Szczecina, gdzie zmierzą się z miejscową Pogonią. Relacja z tego spotkania w następnym wydaniu "Gazety Polkowickiej".

Paweł Greń

Jubileuszowy medal

Oszczepnik Dawid Podstawka (na zdj.), podopieczny trenera Roberta Pierzchały z Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Polkowice został wicemistrzem Polski młodzików podczas zawodów rozgrywanych w Kielcach. To 50 medal zdobyty przez podopiecznych trenera Pierzchały.

Wicemistrzostwo Polski to jak na razie największy sukces tego młodego, ale bardzo dobrze zapowiadającego się zawodnika. Wychowanek LKS Polkowice jest na co dzień uczniem Gimnazjum nr 1 w Polkowicach. Podczas kieleckich mi-

strzostw Polski dobrze zaprezentowały się także klubowe koleżanki Dawida. Monika Węgrzyn zajęła piąte miejsce w pchnięciu kulą, a Dorothea Rachwańska zajęła szóste miejsce w rzucie oszczepem.

Roman Tomczak



Krzysztof Janus

MKSTS lepszy od wicemistrzyń Polski

Rozgrywki ekstraklasy tenisa stołowego nabierają tempa.

W trzeciej kolejce spotkań podopieczne trenera

Sławomira Słowińskiego pokonały ekipę

Luksu Warmii Lidzbark Warmiński 3:1.

Dla polkowiczanki sobotni pojedynek miał znaczenie szczególne, bo to właśnie zespół z Lidzbarka Warmińskiego pozbawił je w poprzednim sezonie prawa gry w wielkim finale ekstraklasy. Nic dziwnego, że podopieczne trenera Słowińskiego pałały żądzą rewanżu. W pierwszej partii po przeciwnych stronach stołu stanęły nasza Katarzyna Grzybowska oraz Monika Pietkiewicz z Lidzbarka. Był to typowy mecz bez historii. Polkowiczanka od pierwszej do ostatniej wymiany kontrolowała przebieg wydarzeń i ostatecznie zwyciężyła pewnie 3:0 otwierając tym samym wynik całej batalii. W pojedynku numer dwa zmierzyły się Chinki - Li Yishen z Polkowic oraz Chen Man Jing. Pierwsze dwa sety zakończyły się dość łatwą wygraną zawodniczki zespołu gości - do 4 i do 9. W trzecim polkowiczanka się przebudziła i zwyciężyła na przewagi 12:10.

Niestety w partii czwartej ponownie górą była Chen i tym samym to na koncie jej zespołu zapisano punkt. Przy stanie remisowym 1:1 rozpoczął się pojedynek numer trzy. Zmierzyły się w nim Agata Pastor z MKSTS oraz Maja Krzewicka z LUKS-u. Doświadczenie Pastor wzięło górę i pokonała ona rywalkę 3:1 tym samym wyprowadzając swój zespół na prowadzenie 2:1. W decydującym o losach całego meczu pojedynku po przeciwnych stronach stołu stanęły Katarzyna Grzybowska oraz Chinka Chen. W pierwszym secie Kasia nie dała rywalce najmniejszych szans pokonując ją pewnie do 7. W drugim miała chwilę słabszej gry, co zaowocowało porażką do 7. W partiach numer trzy oraz cztery wszystko wróciło do normy i polkowiczanka wygrała bez większych problemów do 7 oraz 5 pieczętując tym samym dru-



Agata Pastor zdobyła jeden punkt dla swojego zespołu w wygranym meczu z LUKS-em Warmią Lidzbark Warmiński.

gie zwycięstwo swojej drużyny w obecnym sezonie.

- To zwycięstwo jest ważne z psychologicznego punktu widzenia. Dziewczyny bardzo chciały zrewanżować się za porażkę w meczach półfinałowych poprzedniego sezonu. To się udało i jesteśmy bardzo zadowoleni - powiedział nam tuż po meczu trener Słowiński.

W kolejnym pojedynku polkowiczanki zmierzą się z GKS Gorzovią Gorzów Wielkopolski. Ten mecz odbędzie się w środę, 5 listopada, w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Początek o godzinie 16.

Konrad Kaptur

**MKSTS Polkowice -
LUKS WARMIA Lidzbark
Warmiński 3:1**

Katarzyna Grzybowska - Monika Pietkiewicz 3:0 (11:8, 11:7, 11:9)

Li Yishen - Chen Man Jing 1:3 (4:11, 9:11, 12:10, 6:11)

Agata Pastor - Maja Krzewicka 3:1 (11:7, 4:11, 11:7, 11:7)

Katarzyna Grzybowska - Chen Man Jing 3:1 (11:7, 7:11, 11:7, 11:5)

Rozmowa z Jarosławem Bednarekiem, prezesem Polkowickiego Klubu Bokserskiego

Boks stał się sportem masowym



- Boks w Polkowicach staje się coraz bardziej popularny. Z czego to może wynikać?

- Zawsze będę powtarzał, że mieszkamy w wyjątkowym mieście i bardzo pozytywnej gminie. Władze miasta stworzyły doskonałe warunki do uprawiania rozmaitych dyscyplin sportu. Wystarczy tylko chcieć, a my chcemy i z tego korzystamy. Wiele sąsiednich miast może nam zażdrościć.

- Czy klub jest przygotowany na prowadzenie zajęć z tyloma uczestnikami?

- Zakładaliśmy, że zajęcia będą prowadzone dla grupy dwudziestoosobowej. Frekwencja mile nas zaskoczyła, bo zapisało się już trzykrotnie więcej uczestników. Trenujemy w dwóch grupach, w których regularnie bierze udział trzydzieści osób. Boks wymaga też indywidualnej pracy z trenerem. Bez rywalizacji w ringu czy sparingów nie można liczyć na sukces. W związku z tym zatrudniliśmy drugiego szkoleniowca. Wprowadzamy także osobne treningi dla zawodników startujących w zawodach. Planujemy również zakup dodatkowego sprzętu, bowiem przy takiej liczbie zawodników

jest to niezbędne. Póki co, współpracujemy z kolegami z Lubina, którzy udostępniają nam ring i inne akcesoria potrzebne do uprawiania tej dyscypliny sportu.

- W których grupach wiekowych treningi cieszą się największym zainteresowaniem?

- W Polkowickim Klubie Bokserskim nie ma barier wiekowych. To jest nasz największy sukces. Boks stał się sportem masowym. Trenują u nas dzieci, a wraz z nimi rodzice. Jestem bardzo zadowolony z postawy najmłodszych zawodników, którzy z dużym zaangażowaniem biorą udział w treningach. Najm-

Mamy dobrą kadre trenerską, działaczy i zawodników.

Stanowimy zgrany zespół. Boks tak jak każda inna dyscyplina sportu poprawia sprawność fizyczną i wyrabia charakter - mówi Jarosław Bednarek.

łodsza uczestniczka ma cztery lata. W klubie trenują również kobiety i amatorzy. Doskonale spędzamy czas i każdy chętny może do nas dołączyć. Nie byłoby to możliwe gdyby nie pomoc burmistrza, dyrekcji Gimnazjum nr 2 i pracowników Wydziału Organizacji Pozarządowych, za co na łamach Gazety Polkowickiej chciałem serdecznie podziękować.

- Dlaczego warto trenować boks?

- Mamy dobrą kadre trenerską, działaczy i zawodników. Stanowimy zgrany zespół. Boks tak jak każda inna dyscyplina sportu poprawia sprawność fizyczną i wyrabia charakter. Sama satysfakcja z bycia pięścierzem, udział w zawodach, powinny być czymś wyjątkowym. Boks jest dyscypliną Olimpijską i każdy ma szansę zostać reprezentantem kraju. W naszym klubie mamy medalistkę mistrzostw Europy i trenera kadry narodowej. Ich wiedza i doświadczenie to skarbnica wiedzy dla pozostałych uczestników trenujących w PKB.

Rozmawiał: Paweł Grel

UKS Finepharm znów przegrał

Superliga to ewidentnie za wysokie progi dla beniaminka z Polkowic. W rozegranych dotychczas czterech meczach Finepharm przegrał cztery razy. Co gorsza, za każdym razem z kretesem, różnicą kilkunastu, 20, a nawet ponad 20 bramek. W związku z tym rodzi się pytanie, czy występy tego zespołu w najwyższej klasie rozgrywkowej mają jakikolwiek sens? Przecząco na to pytanie odpowiedział w pewnym sensie sam trener Uram, z którym rozmawiałem po meczu z beniaminkiem ze Szczecina. Mówił wówczas, że bez wzmocnień jego drużyna w rywalizacji z najlepszymi jest bezradna i raczej nie tego stanu nie zmieni. Zespół UKS Finepharm tworzą zawodniczki młode, być może perspektywiczne, na pewno ambitne, ale obecnie nie prezentują poziomu, który uprawnia je do tego, by grać w elicie. Cotygodniowe porażki w fatalnym stylu na pewno nie wpływają dobrze na mentalność zawodniczek, które przecież

W pojedynku czwartej kolejki Superligi Piłki Ręcznej podopieczne Mirosława Urama nie miały najmniejszych szans w rywalizacji z czwartym zespołem poprzedniego sezonu - KU AZS Politechnika Koszalińska. Polkowiczanki przegrały różnicą 20 bramek.



dopiero wkraczają w dorosłą piłkę ręczną.

W ostatnim pojedynku z drużyną z Koszalina podopieczne trenera Urama momentami spisy-

wały się nieźle. Grały bardzo ambitnie, ale zbliżyć się do rywalek na odległość, która zagrażałaby ich wygranej choćby przez moment nie potrafiły. To ekipa go-

spodyń od pierwszej do ostatniej syreny nadawała ton wydarzeniom na parkiecie, przewyższając polkowiczanki w każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła.

Do przerwy różnica pomiędzy obydwoma zespołami wynosiła siedem bramek. Po zmianie stron, po szybkich i efektownych akcjach gospodyń systematycznie rosła. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 36:16, który oddaje różnicę klas pomiędzy rywalami. Tym bardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że bramkarka zespołu z Polkowic - Baranowska była jedną z najlepszych zawodniczek meczu.

Kolejny pojedynek polkowiczanki rozegrają przed własną publicznością. W najbliższą sobotę o godz. 16 w sali sportowej przy Gimnazjum nr 2 zmierzą się z Ruchem Chorzów.

Konrad Kaptur

KU AZS Politechnika
Koszalińska -
UKS Finepharm Polkowice
36:16 (16:9)

Polkowice: Baranowska, Demiańczuk-
Pawliszak 4(3k), Kasprzak 1,
Ślusarczyk 6(3k), Matuskova 1, Hof-
mańska 2, Konarzewska 2, Słowik 1.

Zajęcia, które rozwijają

Treningi aikido nie tylko poprawiają ogólną kondycję, ale także wpływają na samopoczucie. Kiedy warto je rozpocząć?

Najlepiej już w wieku dziecięcym.



Zajęcia aikido dostrzegają młodym adeptom tej sztuki walki wróż.

W Polkowicach na zajęcia uczęszczają już sześciolatek dzieci. Trening składa się z gier, zabaw oraz elementów aikido mających na celu rozwój dziecka. Ćwiczenia wykonywane są pod kontrolą instruktora zapewniają ogólny rozwój fizyczny. Są one przeplatane grami i zabawami, co sprawia że dziecko się nie nudzi. Fundamentalnym elementem aikido jest stabilna postawa umożliwiająca błyskawiczną reakcję na atak. Wielogodzinne siedzenie w szkolnych ławkach oraz w domu przed komputerem prowadzi do skrzywień kręgosłupa i garbienia się. Dobry instruktor aikido zwraca uwagę na takie nieprawidłowości i koryguje złe nawyki postawy siedzącej i stojącej, ponieważ bez tego nie jest możliwe

rozwijanie umiejętności aikido. Dzięki egzaminom na stopnie kyu (od 12 do 7) dziecko ma świadomość rozwoju i powiększania swych umiejętności, co zachęca je do dalszych ćwiczeń. W Polkowicach na zajęcia aikido, które odbywają się w salce fitness w Gimnazjum nr 2 systematycznie uczęszczają kilkanaścioro dzieci. Treningi odbywają się w poniedziałki i środy. Od 17.30 do 18.15 ćwiczą dzieci w wieku od 6 do 9 lat, od 18.15 do 19.00 trenują dzieci w wieku 10-13 lat. Od 19.00 swoje treningi rozpoczynają osoby powyżej 13 roku życia. Zajęcia prowadzi Radosław Duda i Grzegorz Krupa. Więcej informacji na <http://aikido-lubin.prv.pl>

KoK



Tenisowe zmagania rozstrzygnięte

Na kortach ziemnych przy basenach zewnętrznych odbył się finał Turnieju Master Tennisistów Amatorów. Stawką był puchar ufundowany przez starostę polkowickiego Marka Trams. Zwyciężył Łukasz Biedrzycki.

W zmaganiach o okazale trofeum uczestniczyło łącznie 16 zawodników. Zostali oni podzieleni na dwie ośmioosobowe grupy, w których grano systemem każdy z każdym. W pierwszej znalazła się ósemka, która we wcześniejszych dwóch edycjach zdobyła największą ilość punktów. Następnie zawodnicy, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w obydwu grupach grali w półfinałach. Łukasz Biedrzycki (na zdj.) pokonał Piotra Bucacza, a Zbigniew Lemiesz zwyciężył w meczu z Tomaszem Liberskim. W finałowej rozgrywce po przeciwnych stronach siatki stanęli Biedrzycki oraz Lemiesz. Po zaciętym pojedynku lepszy okazał się ten pierwszy, który pokonał rywala w trzech setach - 6:2, 0:6, 6:3. Trzecią lokatę zajął Liberski. W finale B, Patrycjusz Dobies pokonał Ireneusza Lisa. Zwycięzcom atrakcyjne nagrody rzeczowe wręczał starosta polkowicki Marek Trams.

KoK



Inauguracja zgodnie z planem

W pierwszym meczu sezonu 2011/2012 nasze dziewczyny pokonały na wyjeździe ŁKS Siemens AGD Łódź 72:63. W dniu składu tego numeru do druku, tj. w środę 5 października polkowiczanki grały we własnej hali z MUKS Poznań.

- Jesteśmy zespołem, który w tym sezonie mierzy wysoko i mecze z takimi rywalami jak ŁKS powinniśmy wygrywać. Zdajemy sobie jednak sprawę, że spacerku w Łodzi nie będzie, bo powstał tam solidny zespół, który na pewno zrobi wszystko, by pokazać się z jak najlepszej strony - mówił nam przed dzisiejszym pojedynkiem Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice. Wydarzenia na parkiecie potwierdziły jego przypuszczenia.

Od samego początku mecz był bardzo wyrównany. Gospodynie napędzane dopinaniem swoich kibiców stawiały bardzo mocny opór podopiecznym duetu trenerskiego Krzysztof Koziorowicz/Arkadiusz Rusin. Po pierwszej kwarcie przegrywały różnicą zaledwie jednego punktu. W drugiej potrafiły nawet wyjść na prowadzenie. Do szatni na przerwę łodzianki schodziły przy dwupunktowym prowadzeniu. Po zmianie stron nasze dziewczyny zaczęły jednak grać znacznie skuteczniej, co przełożyło się na szybkie odrobienie strat, a także syste-



www.cccsport.pl

ŁKS SIEMENS AGD Łódź - CCC POLKOWICE 63:72
(15:14, 20:17, 13:27, 15:14)

ŁKS: Dalember 17, Prochaska 12, Trofimowa 8, Kenig 7, Hoewisch, Raymond po 6, Bofa-Balana 5, Urbanowicz 2, Jeziorna 0.

CCC: Perovanović 14, Maltsi 13, Musina 11, Petronyte 10, Zoll 9, Walich 6, Gajda 5, Frazee 4, Majewska 0.

matyczne powiększanie przewagi. Większość akcji CCC rozgrywało przez środek, gdzie problemów z regularnym dziurawieniem kosza rywalk nie miały Iva Perovanović oraz Gintare Petronyte. Z obrotu zaś punktowały Evanthia Maltsi oraz Sharnee Zoll. Co więcej, CCC zaczęło zdecydowanie mocniej bronić, a także lepiej zbierać. Na efekty nie trzeba było długo czekać, w ciągu 10 minut przewaga CCC urosła do 12 punktów i prawdopodobieństwo niespodzianki, za którą trzeba by uznać porażkę naszej drużyny, spadło znacząco. W kończącej

mecz kwarcie numer cztery polkowiczanki kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie i ostatecznie zwyciężyły 72:63.

Kolejnym rywalem naszego zespołu była ekipa MUKS-u Poznań, która na inaugurację przegrała z łódzkim Widzewem 55:76. W czasie tego meczu prowadzona była licytacja koszulki z autografami naszych zawodniczek, a także zbiórka pieniędzy dla chorego na białaczkę sześciolatniego Piotrusia Stachowika. Także dochód ze sprzedaży biletów został przekazany na ten cel.

Konrad Kaptur

KADRA I ZESPOŁU CCC POLKOWICE

4 Valerija Musina 18.08.1987 183 cm Rosja
5 Sharnee Zoll-Norman 11.07.1986 171 cm USA
6 Aleksandra Dziwińska 12.04.1991 170 cm Polska
7 Iva Perovanović 1.09.1983 189 cm Czarnogóra
8 Justyna Holtyn 12.04.1994 184 cm Polska
9 Evanthia Maltsi 30.12.1978 180 cm Grecja
10 Joanna Walich 27.10.1981 183 cm Polska
11 Gintare Petronyte 19.03.1989 196 cm Litwa
12 Agnieszka Majewska 11.05.1982 195 cm Polska
13 Agata Gajda 29.08.1980 175 cm Polska
14 Agata Szczepanik 13.03.1992 190 cm Polska
15 Agata Dobrowolska 26.03.1992 188 cm Polska
16 Karolina Puss 13.10.1994 178 cm Polska
22 Paula Światowska 26.09.1994 181 cm Polska
23 Monika Jasnowska 29.08.1992 181 cm Polska
40 Megan Frazee 29.03.1987 191 cm USA

Kolejno: numer na koszulce, imię i nazwisko, data urodzenia, wzrost, kraj.

TERMINARZ ME CZÓ W CCC POLKOWICE W SEZONIE 2011/2012 - MECZE U SIEBIE

05.10.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - MUKS Poznań
13.10.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Perfumerias Avenida
15.10.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Artego Bydgoszcz
29.10.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Tęcza Leszno
02.11.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Famila Schio
12.11.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - KSSSE AZS PWSZ Gorzów
16.11.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Tarbes GB
19.11.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Widzew Łódź
03.12.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Lotos Gdynia
07.12.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Fenerbahçe
17.12.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Wisła Can-Pack Kraków
21.12.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - ŁKS Siemens AGD
14.01.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Matizol Lider Pruszków
18.01.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - UE Sopron
28.01.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Odra Brzeg
01.02.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Nadezhda Orenburg
08.02.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - KK ROW Rybnik
18.02.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Widzew Łódź
07.03.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - Energia Toruń
14.03.2011 godz. 17:45 CCC Polkowice - INEA AZS Poznań

» WOKÓŁ SPORTU

Premiere League - ziemia obiecana

Spośród wszystkich piłkarskich pojedynków największe emocje rozpala rywalizacja barcelońsko-madrycka, co do tego wątpliwości mieć nie wypada. Jednak już stwierdzenie, że liga hiszpańska jest najprężniejszą i najciekawszą, to rozminięcie się z prawdą. Najbardziej pasjonujące i najciekawsze rozgrywki klubowe toczą się bowiem na Wyspach Brytyjskich. Premiere League jest nie tylko najbogatsza, jest też, co jeszcze kilka lat temu było nie do pomyślenia, najbardziej różnorodna. Na Wyspy, za wielkimi pieniędzmi przyjeżdżają wirtuozi o umiejętnościach porównywalnych z barcelońskimi magami, i to oni nadają rozgrywkom nowej jakości, czyniąc je pasjonującymi nie tylko dla kibiców, lecz także dla maniaków spoglądających na piłkarskie boisko przez pryzmat schematów taktycznych. Przykład pierwszy z brzegu - Chelsea dowo-

dzona przez Villasa-Boasa, zmieniająca oparty dotychczas na fizycznej sile styl, Manchester United dowodzone przez wiecznie nienasyconego Alexa Fergusona, który po upokorzeniu, jakie zafundował mu Guardiola i jego mali artyści, sprawia, że United grają jeszcze szybciej niż dotychczas. Do tego dochodzi, ciekawy konglomerat utworzony z petrodolarów arabskiego szajki, napędzany przez Latynosów Sergio Agüero i Davida Silvę, a także odradzający się Liverpool, czy też niebawem ciekawy zespół z prowincjonalnego Swansea, którego szkoleniowiec, niejaki Brendan Rodgers postawił sobie za cel skopiować styl Barcelony. Co ciekawe, jemu to wychodzi, Swansea wymienia więcej podań niż jakiegokolwiek inna drużyna na Wyspach. W każdym meczu ich liczba przekracza 500, zatem barcelońskiemu idealowi znacząco nie ustę-

puje. To wszystko razem w połączeniu z niebywałą sprawnością marketingową, a także ogromnymi pieniędzmi z praw do transmisji - tylko telewizja Sky dała angielskiej lidze 1,6 miliarda funtów za trzyletnie prawa do transmisji części spotkań - sprawia, że Premiere League pod względem atrakcyjności zdystansowała wszystkie inne rozgrywki piłkarskie. Przodują też Brytyjczycy w pomysłach marketingowych. Pod tym względem niekwestionowanym liderem jest Manchester United, który ostatnio jako pierwszy klub na świecie sprzedał miejsce reklamowe na koszulkach treningowych. Menedżerowie z United wynegocjowali, bagatela - 40 milionów funtów za sezon. I jak tu oprzeć się wrażeniu, że bardziej zasobnej i żywotnej ligi piłkarskiej od tej na Wyspach, nie ma nigdzie? No jak?

Konrad Kaptur